Wydanie I

ŁÓDŹ
piątek, 3 maja 1985 roku
Rok XLI 102 (10899)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 35004

Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Depesza gratulacyjna do premiera Sudanu

Prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski wystosował depeszę gratulacyjną do El-Gazuli Dafallaha w związku z powołaniem go na stanowisko premiera rządu Sudańskiej Republiki Demokratycznej.

(PAP)

Spotkanie W. Jaruzelskiego z kierownictwem PAN

2 bm. prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się z kierownictwem Polskiej Akademii Nauk. To drugie już w odstępie roku spotkanie premiera z władzami akademii poświęcone było najistotniejszym problemom nauki polskiej i środowiska naukowego — zwłaszcza zagadnieniom związanym z przygotowywaniem ogólnokrajowego planu badań podstawowych, produkcją aparatury naukowej oraz przygotowaniami do mającego się odbyć jesienią br. III Kongresu Nauki Polskiej.

Witając przybyłych prezes PAN — prof. **J. Kostrzewski** podkreślił, że akademia i środowiska naukowe z zadowoleniem przyjęły utworzenie Komitetu ds. Nauki i Postępu Technicznego oraz Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń; PAN ściśle z nimi współpracuje i oczekuje, że rezultatem ich działalności będzie polepszenie mechanizmów sterowania nauką, finansowana postępu naukowego, technicznego i organizacyjnego, stworzenie skutecznych mechanizmów proinnowacyjnych oraz pełniejsze wykorzystanie pozostających w dyspozycji przedsiębiorstw środków funduszu postępu techniczno-ekonomicznego.

Mówca poinformował o opracowaniu w PAN tematycznego planu ekspertyz naukowych, przekazywanych — w miarę zakończenia prac — Komisji Planowania przy Radzie Ministrów; podkreślił też znaczenie jakie kierownictwo PAN przywiązuje do tej dziedziny działalności akademii. Równocześnie zwrócił uwagę na niepokojącą sytuację w dziedzinie wydawnictw naukowych, uznając za konieczne zwiększenie środków m. in. na zakup maszyn poligraficznych.

Służebną rolę nauki wobec potrzeb kraju i jej zadania w dynamizowaniu rozwoju społecznego i gospodarczego podkreślił w swym wystąpieniu sekretarz naukowy PAN — prof. **Zdzisław Kaczmarek.**

Dyskusja dotyczyła koncepcji planu badań podstawowych w kraju, przy czym zagadnienie to wiązano

(Dalszy ciąg na str. 2)

4–5 maja VII Kongres ZBoWiD

W najbliższą sobotę i niedzielę 4—5 maja obradować będzie w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie — VII Krajowy Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Kongres dokona oceny działalności związku w latach 1979—1984 wybierze nowe władze naczelne, wniesie poprawki do statutu oraz nakreśli główne zadania ZBoWiD w sferze społeczno-politycznej i socjalno-zdrowotnej na najbliższe lata.

(PAP)

RATYFIKACJA PROTOKÓŁU O PRZEDŁUŻENIU UKŁADU WARSZAWSKIEGO

Posiedzenie Rady Państwa

2 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa PRL ratyfikowała protokół o przedłużeniu okresu obowiązywania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, podpisanego w Warszawie dnia 14 maja 1955 r.

Protokół został podpisany w Warszawie 26 kwietnia br. przez przywódców państw-stron Układu Warszawskiego.

Rada Państwa zwróciła uwagę na historyczne znaczenie utrzymania w mocy Układu Warszawskiego na okres następnych dwudziestu lat, z możliwością przedłużenia na dalszych 10 lat.

Rada Państwa podkreśliła jednomyślne stanowisko państw sojuszniczych w sprawie konieczności równoczesnego rozwijania ich aktywności międzynarodowej, zmierzającej do zahamowania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia oraz powrotu do polityki odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

(PAP)

Dziś święto Stronnictwa Demokratycznego

Po raz piąty ponad 100-tysięczne Stronnictwo Demokratyczne obchodzi rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja jako swoje święto. Od kilku dni we wszystkich instancjach stronnictwa odbywają się uroczyste akademie, okolicznościowe spotkania, organizowane są wystawy, zasłużeni działacze SD otrzymują odznaczenia państwowe i partyjne. W spotkaniach tych biorą udział przedstawiciele sojuszniczych PZPR i ZSL, a także PRON, organizacji społecznych i zawodowych.

2 bm. w przeddzień święta, w Warszawie przedstawiciele kierownictwa SD oddali hołd twórcom pierwszej ustawy zasadniczej państwa polskiego, wybitnym Polakom związanym z ruchem demokratycznym, uczcili pamięć działaczy stronnictwa.

Z Radogoszcza pod warszawską „Nike"

6 maja br., spod Pomnika Martyrologii Walki i Męczeństwa w Radogoszczu wyruszy na trasę prowadzącą przez Łowicz, Sochaczew, Pruszków do Warszawy **akademicka „Sztafeta Zwycięstwa".** W 40-osobowej sztafecie wezmą udział studenci — biegacze, reprezentujący sekcje lekkoatletyczną Zarządu Środowiskowego oraz klubów uczelnianych Akademickiego Związku Sportowego w Łodzi.

Start sztafety poprzedzi apel, połączony z zapaleniem znicza, który przeniesiony będzie przez biegaczy łódzkich pod warszawską „Nike". Wraz z łódzkimi biegaczami do stolicy zmierzała też będzie sztafeta akademików z Wrocławia. Dodajmy, że podobne studenckie „Sztafety Zwycięstwa" zmierzać będą do Warszawy z innych miejsc pamięci narodowej. Z Treblinki wiedzie trasa sztafety studentów Białegostoku i Siedlec, z Chełmna sztafety poznańskiej, z Oświęcimia, sztafety z Krakowa i Katowic, a ze Sztutowa sztafety gdańskiej.

9 maja uczestnicy „Sztafety Zwycięstwa" zbiorą się na Stadionie Dziesięciolecia, udając się następnie pod pomnik „Nike", gdzie odbędzie się ogólnopolska uroczystość z okazji Dnia Zwycięstwa. (w-w)

Od spotkań dwustronnych rozpoczął się szczyt gospodarczy w Bonn

W czwartek w stolicy RFN rozpoczął się od spotkań dwustronnych trzydniowy szczyt gospodarczy siedmiu głównych państw świata zachodniego z udziałem prezydentów: Stanów Zjednoczonych — Ronalda Reagana i Francji — Francois Mitterranda, premierów: Japonii — Yasuhiro Nakasone, W. Brytanii — Margaret Thatcher, Kanady — Briana Mulroneya, Włoch — Bettino Craxiego, kanclerza RFN — Helmuta Kohla oraz przewodniczącego organu wykonawczego zachodnioeuropejskiej „dziesiątki" — komisji EWG — Jacquesa Delorsa.

Prezydent USA Ronald Reagan przeprowadził w godzinach porannych rozmowy z prezydentem RFN Richardem von Weizsaeckerem i kanclerzem federalnym RFN Helmutem Kohlem. Przypuszcza się, że jedną z głównych spraw poruszanych w trakcie spotkania z Helmutem Kohlem była planowana wizyta Reagana na cmentarzu żołnierzy Wehrmachtu i „Waffen SS" w Bitburgu.

W oficjalnych zapowiedziach przed szczytem w Bonn podkreślano, że przedmiotem formalnych rozmów będą przede wszystkim sposoby przeciwstawiania się barierom protekcjonistycznym w handlu międzynarodowym, „podtrzymania nieinflacyjnego wzrostu gospodarczego" oraz problemy walutowo-finansowe. Natomiast zachodni komentatorzy oczekują wprawdzie nieoficjalnej, ale burzliwej dyskusji nad sprawami zbrojeń, rozbrojenia i w ogóle stosunków między Wschodem a Zachodem, a zwłaszcza nad reaganowskim programem „wojen gwiezdnych".

Zaplanowano ogłoszenie wspólnej „deklaracji pojednania" dawnych przeciwników, z czasów II wojny światowej — aliantów i państw osi — i to dokładnie w przeddzień 40 rocznicy zakończenia wojny. Spodziewany efekt zniweczyła jednak zapowiedź złożenia przez prezydenta USA wieńców na grobach hitlerowców w Bitburgu.

We Wrocławiu otwarta została wystawa Dorobku Przemysłowego Ziem Zachodnich i Północnych. Od pierwszego dnia cieszy się ogromnym zainteresowaniem. N/z.: fragment ekspozycji prezentującej dorobek województwa gdańskiego. CAF — Adam Hawałej — telefoto

Nota protestacyjna do rządu USA

2 bm. wezwany został do Ministerstwa Spraw Zagranicznych charge d'affaires a.i. Stanów Zjednoczonych Ameryki w Warszawie, któremu złożono notę protestacyjną w związku z uczestniczeniem dwóch pracowników amerykańskiej służby dyplomatycznej i konsularnej w Polsce 1 maja br. w czołówce nielegalnego pochodu.

W nocie stwierdza się, że 1 maja 1985 r. w Krakowie — Nowej Hucie funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej izolowali w okolicy kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej, na rogu ulic A. Struga i Wł. Majakowskiego, zachowującą się agresywnie czołówkę nielegalnego pochodu, z której 15-osobowa grupa uczestników została zatrzymana o godz. 16.10. Powodem zatrzymania było wznoszenie antypaństwowych okrzyków, niesienie transparentów o wrogiej treści oraz rozrzucanie ulotek.

Wśród uczestników tej 15-osobowej grupy, wylegitymowanej w Dzielnicowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych Nowa Huta, 2 uczestników zostało zidentyfikowanych jako dyplomaci amerykanscy.

Byli nimi: William Harwood, pierwszy sekretarz ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie oraz David Hopper, konsul w konsulacie Stanów Zjednoczonych w Krakowie.

Obaj zostali zwolnieni natychmiast po ustaleniu ich tożsamości, z uwagi na przysługujące im immunitety.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych w swej nocie oświadczyło, że działalność tych dwóch pracowni-

(Dalszy ciąg na str. 3)

NRD. Po zimowej przerwie na Łabie rozpoczął się nowy sezon wycieczkowy. Trzynaście stateczków pasażerskich zabiera na 105-kilometrowe wycieczki biegiem rzeki. Na zdjęciu w porcie „białej floty" w Dreźnie. CAF — ZB — telefoto

Sprawcy 23 włamań do kościołów - aresztowani

Łódzka milicja zatrzymała 31-letniego Bogdana Ch. i 26-letniego Stanisława K., którym zarzuca się dokonanie w ciągu niespełna 4 miesięcy 23 włamań do kościołów w województwach łódzkim, sieradzkim i płockim. Aż w 21 wypadkach ograbiono świątynie w naszym województwie. Sprawcy zabierali sprzęt nagłaśniający i naczynia liturgiczne. W kilkunastu wypadkach ukradli również zawartość kościelnych skarbonek. W dwóch nie poprzestali na kradzieży i zbezcześcili świątynie.

Pierwszego włamania dokonano 6 grudnia ub. roku. Kolejne następowały w odstępach kilkudniowych. W większości wypadków włamywacze stosowali tę samą, prymitywną metodę — wybijali okno, jeden z nich wchodził do środka i otwierał drzwi od wewnątrz. Kiedy pracownicy organów ścigania zorientowali się, że włamań dokonują najprawdopodobniej ci sami sprawcy, w WUSW w Łodzi powołano specjalną grupę operacyjno-śledczą pod kierownictwem zastępcy szefa wydziału kryminalnego — kpt. Stanisława Piotrowskiego. Całością działań, do których włączyły się również dzielnicowe i rejonowe USW kierował naczelnik Wydziału Kryminalnego

(Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ NIESIE

W 123 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.02, zajdzie zaś o 20.05.

Imieniny obchodzą:

Antonina, Juwenal, Maria, Świętosław, Mariola

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie przeważnie małe w ciągu dnia zmienne, przejściowo duże i przelotne opady deszczu. Możliwa burza. Temp. maks. w dzień 10 st. Wiatr słaby i umiarkowany.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 978,2 hPa (733,7).

Ważniejsze rocznice

1791 — Uchwalenie Konstytucji 3 Maja

1877 — Ur. J. Hempel, działacz ruchu robotniczego i spółdzielczego

1945 — gen. U. Rola Żymierski został mianowany marszałkiem Polski.

Taka sobie myśl

Jeśli wahasz się pomiędzy dwoma obowiązkami, wybierz zawsze trudniejszy

Uśmiechnij się

Antypolska prowokacja na paryskich ekranach

Na ekrany w Paryżu wszedł — poprzedzony intensywną kampanią reklamową w prasie — film Claude'a Lanzmanna pt. „Shoah". Wyświetlono pierwszy odcinek prawie 10-godzinnego filmu, którego tytuł w języku hebrajskim znaczy zagłada, katastrofa, a dotyczy martyrologii Żydów podczas II wojny światowej, zaś konkretnie ich śmierci w hitlerowskich obozach zagłady w Polsce. Reżyser — 60-letni Francuz zebrał świadectwa osób, które miały jakiś związek z obozami zagłady — są to więc przede wszystkim Żydzi, ktorym udało się przeżyć, hitlerowcy, którzy ich zabijali oraz Polacy, którzy — najczęściej z racji bliskiego zamieszkania koło obozu — byli świadkami zbrodni. „Shoah" nie sięga do żadnych dokumentów (archiwów, kronik filmowych, zarejestrowanych świadectw) z okresu hitlerowskiej okupacji. Opiera się wyłącznie na rozmowach współczesnych, tj. najczęściej z końca lat siedemdziesiątych, z ludźmi wspominającymi ów tragiczny okres i fotografuje miejsca akcji tak, jak wyglądają dziś.

W tej pierwszej części najwięcej jest zdjęć z Treblinki i Sobiboru, stosunkowo mniej z Oświęcimia i Brzezinki, zaś najwięcej rozmów z chłopami polskimi, mieszkańcami dwóch wsi — Chełmno i Grabów, z których — podczas okupacji — zabierano Żydów, by ich mordować w sposób szczególnie perfidny: ofiary, uspokajane kłamstwem oczekującej je dezynfekcji, rozbierano i pakowano do zamkniętych samochodów ciężarowych, skonstruowanych tak, że spaliny z rury wydechowej silnika truły przewożonych ludzi. Kilkuminutowy przejazd wystarczał, by uśmiercić deportowanych, a ciężarówka dojeżdżała akurat do lasu, gdzie zakopywano zwłoki w wykopanych dołach. (W RFN ciągle istnieje przedsiębiorstwo, które produkowało owe ciężarówki).

Reżyser relacjonuje wydarzenia tak, jak gdyby martyrologia dotyczyła wyłącznie społeczności żydowskiej, a mordowanie ofiar odbywało się w sposób wyizolowany, na tle jakiegoś idyllicznego, spokojnego życia w okupowanej przez Niemców Polsce. Przez cztery i pół godziny pierwszego odcinka nie wspomina się o jakiejkolwiek choćby jednej śmierci Polaka. Film ukazuje tereny Polski, w tym wielu Polaków i ani razu nie padło ani jedno słowo o tym, że nie wszyscy Polacy przeżyli wojnę.

Polska, a zwłaszcza polscy chłopi, ukazani są w sposób świadomie antypatyczny: nad obrazem wsi polskiej reżyser wyraźnie zawiesza cień moralnego potępienia czy nawet posądzenia o kolaborację. Ludzi, najczęściej bardzo prostych, podekscytowanych samym faktem rozmowy z cudzoziemcem i przed mikrofonem, zasypuje pytaniami w rodzaju: „Jak się pan czuł, kiedy pan na to patrzył?" albo — „Czy teraz jest wam lepiej bez Żydów?".... Tendencyjność całej serii pytań jest widoczna i ma ilustrować z góry założoną tezę, której Lanzmann zresztą nie kryje. W ostatnim wywiadzie radiowym powiedział bowiem, że obozy zagłady „nieprzypadkowo były urządzone w Polsce, hitlerowcy bowiem mogli liczyć na przyzwolenie polskiej ludności. Zagłada Żydów była Polakom na rękę". Wprawdzie w tym pierwszym odcinku filmu nikt wprost tego nie mówi, do tego jednak Lanzmann zmierza, kiedy stawia swoje pytania. Zaś kropkę nad „i" postawiła „Liberation" publikując oburzające, paszkwilanckie materiały antypolskie, w których zapowiedziała film Lanzmanna jako rodzaj „oskarżenia Polaków".

MAREK OSTROWSKI

* * *

Jak już zapewne część czytelników wie, wobec rozwijającej się we Francji antypolskiej kampanii wokół filmu „Shoah" 30 kwietnia wezwany został do MSZ charge d'affaires Francji Toussaint Marcaggi.

Dyrektor Departamentu Prasy, Współpracy Kulturalnej i Naukowej MSZ, Ryszard Frąckiewicz, przekazał w związku z tą kampanią ostry protest podkreślając, że film zawiera obelżywe dla narodu polskiego insynuacje o rzekomym jego współudziale w hitlerowskim ludobójstwie. Propagowanie tego rodzaju tez przeczy oczywistym faktom historycznym. Tym większe zdziwienie i oburzenie strony polskiej musi wywołać ranga, jaka nadaje się temu filmowi przez udział w premierze prezydenta Francji i członków rządu.

Składając stanowczy protest, strona polska postulowała zaniechanie tych szkodliwych dla wzajemnych stosunków działań, domagając się także zaniechania wyświetlania filmu we francuskiej telewizji.

·SPORT·

PO LEKCJI NA BELGIJSKIM STADIONIE

▼ Atak chory na anemię obrona jak szwajcarski ser

▼ Czy pożegnania nadszedł czas...?

Szczęśliwy dla Belgów Heysel, położony nie opodal terenów „Expo — 58", kojarzył się dotąd A. Piechniczkowi z pamiętnym sukcesem sprzed 18 lat. Aktualny selekcjoner grał tu wówczas w drużynie, która rozgromiła Belgów 4:2 po trzech efektownych bramkach Żmijewskiego.

Inaczej przyszło przeżywać Piechniczkowi środowy mecz. Bezsilny i zdenerwowany śledził przebieg meczu, w którym w roli zwyciężonych wystąpili Polacy. A wszak nie było to spotkanie towarzyskie. Gra szła o wysoką stawkę — awans do finałów „Mexico — 86".

Porażka i dwie stracone bramki zmieniły układ szans w naszej grupie. Dziś nie nasi piłkarze, a Belgowie są kandydatami do premii, zaś polski zespół znalazł się w sytuacji niewdzięcznej i trudnej. Nawet drugie miejsce i prawo walki o Meksyk w barażu są bowiem niepewne.

Grecy i Albańczycy mają za sobą atut własnych boisk. Tanio skóry nie sprzedadzą. Marząc o występie w meksykańskim „Mundialu" Polacy muszą w Atenach i Tiranie postawić wszystko na jedną kartę. Czy stać ich na wygrane? W formie zaprezentowanej na Heysel na pewno nie! Czy więc będą mieli rację futbolowi pesymiści namawiający do pożegnania się polskiej reprezentacji z nadzieją udziału w imprezie „Mexico — 86"?

Wbrew optymistycznym sygnałom z Wisły obiecującym wypowiedziom Piechniczka i przedmeczowym komplementom Bońka pod adresem jego krajowych partnerów, Polacy zagrali w Brukseli wyjątkowo słabo, gorzej aniżeli oczekiwali kibice. Niepewna postawa defensywy, luki w drugiej linii i anemia ataku nie mogły nam przynieść powodzenia, zwłaszcza, że gospodarze wykorzystując słabość rywala wykazali dyspozycję znacznie lepszą niż w poprzednich meczach. Nie było tym razem w poczynaniach Belgów nonszalancji, była za to wzorowa organizacja gry, maksymalna koncentracja i wola walki.

Z takim przeciwnikiem słaba wyjątkowo reprezentacja Polski nie była w stanie nawiązać równej walki. Głównym mankamentem polskiej drużyny była ograniczona do minimum siła ofensywy i dziurawa jak szwajcarski ser defensywa. Niezbyt szczęśliwie zestawił Piechniczek jedenastkę, wykazując nie po raz pierwszy zresztą nadmierną asekurację.

Ale po meczu w Brukseli nasz selekcjoner zapowiedział istotne zmiany personalne (nareszcie) w naszej drużynie przygotowującej się do spotkań z Grecją i Albanią.

* * *

Zdaniem belgijskich komentatorów sportowych jedenastka trenera Thysa rozegrała najlepszy mecz od kilku lat. Dawno też widownia stadionu Heysel w Brukseli nie była tak wypełniona i nie stwarzała tak gorącego dopingu. Wszystkie gazety przytaczają stwierdzenie trenera, że publiczność była „dwunastym zawodnikiem".

Ambicja i energia drużyny reprezentacyjnej Belgii wzbudziła tu duże i radosne zaskoczenie. Powszechna była bowiem krytyka pasywności zawodników reprezentacji w niedawnych meczach. Ona właśnie uchodziła za główną przyczynę nieudanych występów przeciw Albanii i Grecji.

Prasa stwierdza obecnie, że nareszcie kibice belgijscy doczekali się prawdziwego sukcesu, odbieranego z tym większym uznaniem, że piłkarstwo polskie oceniane jest tu bardzo wysoko. Najpopularniejszy dziennik stołeczny „Le Soir" pisze, że stadion w Heysel był „pijany ze szczęścia", zaś ekipa narodowa odznaczała się „inteligencją, szybkością, nadzwyczajną precyzją". Dziennik wyróżnia najbardziej Van der Elsta, gdyż na nim rozbijały się najczęściej groźne wypady Polaków.

W interesującej analizie meczu „Le Soir" stwierdza, że również po stracie drugiej bramki drużyna polska nie załamała się i pozostawała niebezpieczna. Jednak organizacja obrony belgijskiej była doskonała, dzięki czemu również wzbudzający taki strach Boniek okazał się „papierowym tygrysem".

Oprac. (w-w)

DZIŚ O „ZŁOTO" CSRS — KANADA

Po wczorajszych dwóch spotkaniach w grupie spadkowej (w pierwszym meczu RFN pokonała NRD 4:1, a w drugim Finlandia — Szwecję 6:1), dziś ostatnie dwa pojedynki hokejowych mistrzostw świata w Pradze. Ostatnie, ale najważniejsze.

Stawką popołudniowego meczu na praskim lodowisku pomiędzy gospodarzami MŚ, hokeistami CSRS i Kanady jest mistrzostwo świata. Czechosłowacy nie ukrywają, że po porażce ZSRR z Kanadą, wzrósł im apetyt na „złoto", ale oglądając niedzielny występ Kanadyjczyków w meczu z ZSRR nie ukrywają obaw, że będzie ciężko.

Co było przyczyną przegranej ZSRR z Kanadą? Trener drużyny radzieckiej Tichonow stwierdził po meczu z Kanadą, że jego podopieczni rozegrali najsłabszy mecz na praskich MŚ. Uważa, że przyczyną tego była porażka z CSRS, po której większość zawodników wyjechała na lodowisko z przeświadczeniem, iż nie mają szansy zdobycia mistrzowskiego tytułu.

Regulamin obowiązujący na tegorocznych MŚ (o tytule decydują tylko mecze drugiej rundy) jest mocno krytykowany wśród specjalistów światowego hokeja. Wielu działaczy ILHG uważa, że należy dokonać istotnych zmian.

Póki co obowiązują dotychczasowe reguły gry. **Po południu mecz o „złoto", a wieczorem o brązowy medal zmierzą się hokeiści ZSRR i USA.**

(w-w)

W SKRÓCIE

✱ W Sofii w eliminacyjnym meczu mistrzostw świata (grupa IV) piłkarze Bułgarii pokonali mistrzów Europy — Francuzów 2:0. W grupie tej prowadzi Jugosławia, wyprzedzając o jeden punkt Bułgarię i Francję.

✱ W Moskwie rozegrano mecz eliminacyjny piłkarskich mistrzostw świata „Mexico — 86", w którym ZSRR zwyciężył Szwajcarię 4:0 (4:0).

PRZED JUBILEUSZOWYM WYSTĘPEM

Kiedy RTS Widzew zdecydował się na zakup utalentowanego napastnika warszawskiej Gwardii — **DARIUSZA DZIEKANOWSKIEGO** za niebagatelną kwotę 21 milionów złotych, niektórzy wątpili w to, czy kiedykolwiek zwróci się ona klubowi. Kibice zacierali natomiast ręce, zdając sobie sprawę z tego, że jest to przecież nietuzinkowe wzmocnienie jedenastki z ul. Armii Czerwonej. Wejście w zespół popularnego „Dziekana" było na miarę krążących o nim pochlebnych opinii. Wyjazdowy mecz z Bałtykiem Gdynia. W drugiej połowie, w odległości 25 metrów od bramki Czyżniewskiego Darek otrzymuje piłkę. „Gasi" ją na piersi, spada mu ona na prawą nogę i kapitalny wolej z powietrza ląduje „w okienku" bramki gospodarzy. Prasa sportowa, i nie tylko, komentuje to w sposób jednoznaczny: — Prezes Sobolewski wiedział co czynił! Późniejsze występy ligowe nie są jednak tak udane. Raz po raz sypią się na Dziekanowskiego gromy. Nieprzychylne recenzje, kibice z kolei niewybrednymi okrzykami dają mu do zrozumienia, co o nim myślą. „Dziekan" jest zagubiony, przeżywa jak każdy normalny człowiek swoje niepowodzenia. A mimo to w pierwszym sezonie występów w barwach łódzkiego zespołu zostaje jego najskuteczniejszym strzelcem. To nie wystarczy jednak, by zjednać sobie sympatię wybrednych znawców futbolu i nie tylko...

A tymczasem w klubie wrze. „Dziekan" udziela wywiadu do tygodnika „Sportowiec", po którym wszyscy uważają, że w Łodzi jest już „spalony". Przed niełatwym zadaniem staje trener **Bronisław Waligóra, by przekonać wszystkich, że ten właśnie piłkarz jest nieodzowny w Widzewie. Jego argumenty trafiają wreszcie do przekonania.** W ciągu kilku miesięcy uzdrawia atmosferę w zespole i dziś nikt już nie pamięta, że kiedyś tam Darek „coś nieodpowiedzialnego powiedział". Jest znów na ustach wszystkich kibiców. Jego grą w wiosennej rundzie piłkarskiej ekstraklasy sezonu 1984—1985 zachwycają się wszyscy. Dziennikarze sportowi zmieniają nagle front o 180 stopni. Teraz każdy prześciga się w tym, by coś pochlebnego, oryginalnego na temat występów Darka napisać. A ten można powiedzieć, gra jak z nut. Każdy zdobyty gol jest piękniejszy od poprzedniego. Kiedy w pucharowym meczu z Górnikiem Zabrze wygranym przez Widzew 3:0 popisuje się znów piękną bramką zdobytą z odległości 25 metrów, kibice wstają z miejsc i gorącymi brawami dziękują mu za grę. Czy może być coś piękniejszego dla piłkarza?

Darek jest już wiceliderem najskuteczniejszych strzelców w lidze i chyba na tym nie poprzestanie. **W niedzielny wieczór, podczas spotkania ligowego z Ruchem Chorzów będzie obchodził swój mały jubileusz. Po raz pięćdziesiąty wystąpi w meczu ligowym w barwach RTS Widzew. Oby uczcił go strzeleniem kolejnej bramki!**

W reprezentacji jednak nie wiedzie mu się tak jak w lidze, jak pokazał to chociażby ostatni mecz z Belgią. Piotr Romke skomentował to w sposób następujący: — Nie miał kto nagrywać mu piłek tak jak w Widzewie...

(szym.)

Aby reforma znaczyła postęp

Zapowiedziana na połowę maja ogólnopolska narada, na temat zasad funkcjonowania reformy gospodarczej, która ma odbyć się w Poznaniu, budzi zainteresowanie nie tylko kręgów gospodarczych. Wczoraj tymi zagadnieniami zajmowali się związkowcy Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego, którzy — jak powiedział wiceprzewodniczący Rady Federacji — Stanisław Szumpich — chcą w tej naradzie być uczestnikami, a nie gośćmi.

Do udziału w naradzie, którą przygotowała komisja ekonomiczna federacji, pod przewodnictwem Stanisława Gapysa, zaproszono przewodniczących rad zrzeszeń i dyrektorów zrzeszeń branż przemysłu lekkiego, przedstawicieli PTE i przedstawicieli sekcji branżowych związków zawodowych.

Po trzech latach funkcjonowania reformy gospodarczej wiele jest sfer, gdzie zdaniem związkowców — co potwierdziły opinie przedstawicieli zrzeszeń — skutki działania zreformowanego systemu gospodarczego nie są zgodne z zakładanymi celami. Chodzi przede wszystkim o zmniejszanie się poziomu produkcji przemysłu lekkiego, jego dekapitalizację, brak dostatecznych gwarancji na odtworzenie, pogarszanie się warunków pracy załóg i ograniczanie możliwości wzrostu wydajności pracy, a co za tym idzie, poziomu płac załóg.

Jak te obawy i ten rejestr spraw rozwiązać? Jakie mechanizmy i instrumenty reformy uruchomić bądź je zmodernizować? Oto pytania, jakie zadawali sobie i próbowali na nie odpowiedzieć uczestnicy narady.

Zebrane wczoraj wnioski, opinie i postulaty w najbliższym czasie zostaną przedstawione na posiedzeniu Rady Federacji, która wypracuje ostateczne stanowisko związkowców w kwestii funkcjonowania zasad reformy gospodarczej na najbliższe lata.

(asza)

Spotkanie W. Jaruzelskiego z kierownictwem PAN

(Dokończenie ze str. 1)

z programem rozwoju nauki i techniki w ogóle, z efektywnością nauki i jej finansowaniem. Wiele uwagi poświęcono również problemom zaopatrzenia w aparaturę naukowo-badawczą, kwestiom kadr oraz przygotowaniom do III Kongresu Nauki Polskiej.

Do problemów podnoszonych przez uczonych odnosili się — uzupełniając, wyjaśniając bądź też polemizując z niektórymi głosami — przedstawiciele władz partyjnych i przedstawiciele rządu.

Mówiąc o sprawach kadry naukowej podkreślano również znaczenie zbliżającego się XIX Plenum KC PZPR, które jak się przewiduje określi zadania inteligencji w socjalistycznym rozwoju kraju.

Podsumowując dyskusję W. Jaruzelski dokonał oceny realizacji ustaleń ubiegłorocznego spotkania. Wskazał wiele istotnych dla nauki decyzji, takich jak powołanie Komitetu Nauki i Postępu Technicznego oraz Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń, wzrost nakładów na prace badawcze i rozwojowe, rozszerzenie zakresu ekspertyz naukowych, uruchomienie cyklu wykładów wybitnych uczonych — członków PAN dla kierownictwa partii i państwa.

Nawiązując do wyrażanej w dyskusji troski o sytuację materialną nauki i możliwość zaspokojenia jej potrzeb premier stwierdził, iż postępujemy zgodnie z duchem ubiegłorocznych ustaleń, zwiększając systematycznie udział nakładów na naukę w dochodzie narodowym. Tendencję tę będziemy utrzymywać także w okresie nadchodzącego 5-lecia. Podjęliśmy też kierunkowe ustalenia, dotyczące systemu płac w sferze nauki. Podejmujemy decyzje w sprawie wygospodarowania drogą oszczędności papieru dla wydawnictw naukowych. Przygotowano również rządowy program rozwoju bazy poligraficznej.

Kontynuowane są prace nad programem rozwoju aparatury naukowo-badawczej.

Rozwiązania reformy gospodarczej stwarzają większe możliwości zaspokojenia potrzeb w tym zakresie drogą wzrostu produkcji i eksportu aparatury wysokiej jakości.

Istnieją też duże szanse rozwoju kooperacji naukowej z państwami socjalistycznymi. Są one częścią ogólnego programu orientacji współpracy z zagranicą na kraje RWPG, zwłaszcza ZSRR.

Premier podziękował uczonym za zaproszenie i wyraził przekonanie, że wymiana opinii oraz przedyskutowanie najistotniejszych dla nauki polskiej problemów pomogą tworzeniu takich warunków działania, by uczeni mogli jak najlepiej służyć krajowi. (PAP)

Sprawcy 23 włamań

(Dokończenie ze str. 1)

WUSW — ppłk. Jerzy Jakubowski. Sprawdzono alibi setek osób, co do których istniały podejrzenia, że mogły być zamieszane w sprawę. Bez rezultatu. Wreszcie, 16 kwietnia zatrzymano pasera, któremu włamywacze sprzedali część łupów. Teraz wypadki potoczyły się błyskawicznie — 17 kwietnia w ręce milicji wpadł pierwszy ze sprawców, następnego dnia — drugi. Obaj przyznali się do wszystkich włamań. Jak oświadczyli, kierowała nimi wyłącznie chęć zysku.

Milicja odzyskała znaczną część skradzionych przedmiotów, m.in. kilka wzmacniaczy, mikrofonów, wiele naczyń liturgicznych. Niektóre z nich zostały już rozpoznane przez księży z ograbionych kościołów i wkrótce wrócą do właścicieli.

Sprawcy serii włamań byli już w przeszłości karani, obaj nie pracują. Bogdan Ch. — łodzianin — poszukiwany był wcześniej przez milicję za inne przestępstwa. Stanisław K. pochodzi z okolic Limanowej (woj. nowosądeckie), w Łodzi przebywał bez zameldowania, stale zmieniając lokum. Poznali się kilka miesięcy przed wspólną „akcją". Dotychczasowy przebieg śledztwa wskazuje, że mogą oni być sprawcami również innych przestępstw dokonywanych na terenie całego kraju.

Na podstawie decyzji prokuratury Bogdan Ch, Stanisław K. i paser — 27-letni Stanisław S. osadzeni zostali w areszcie.

(ab)

Zatrucie w legnickim szpitalu

Blisko sto osób, w tym większość pacjentów szpitala przy ul. Reymonta w Legnicy uległo masowemu zatruciu bakteriami salmonellozy. Na szczęście były to bakterie najsłabszego ze szczepów tej groźnej choroby, dość łatwo dające się zwalczyć. Sytuacja jest już opanowana i służba zdrowia dotarła do źródła zakażenia. Okazała się nim sałatka warzywna podana do konsumpcji pacjentom i personelowi. Osoby, które uległy zatruciu znajdują się pod ścisłą kontrolą lekarską. Do zakażenia przyczyniły się w głównej mierze antysanitarne warunki panujące w kuchni szpitalnej, w której prowadzony był remont. Stwierdzono, że nie przestrzegano tam podstawowych norm higieny żywienia.

Samoloty irańskie zaatakowały 2 statki

Samoloty irańskie zaatakowały w czwartek w Zatoce Perskiej na północny-wschód od Kataru 2 zbiornikowce. Zarejestrowany w Liberii tankowiec „Nordic Trader" został trafiony rakietą i stanął w płomieniach — podały źródła żeglugowe z rejonu Zatoki Perskiej. Nie wiadomo jeszcze ilu marynarzy zostało rannych, ale jak poinformowała agencja AP, znaczna część załogi została przetransportowana helikopterem do szpitali w Katarze.

Opr. M. C.

24 godziny

ZAPOWIEDŹ WIZYTY HONECKERA W ZWIĄZKU RADZIECKIM

Jak poinformowała agencja TASS, na zaproszenie KC KPZR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR 4 maja do Związku Radzieckiego przybędzie z przyjacielską wizytą sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker.

DELEGACJA SEJMU UDAŁA SIĘ DO ZAMBII

2 bm. udała się do Zambii z oficjalną wizytą — na zaproszenie Zgromadzenia Narodowego tego kraju — delegacja Sejmu PRL pod przewodnictwem wicemarszałka Zbigniewa Gertycha.

WARIANTY NPSG — W SEJMIE

Do Sejmu wpłynęły rozpatrzone przez Radę Ministrów i zatwierdzone do społecznej konsultacji warianty koncepcji NPSG na lata 1986—90 oraz założenie Centralnego Planu Rocznego na 1986 r. Dołączony został również dokument dotyczący głównych problemów społecznego, gospodarczego i przestrzennego rozwoju kraju w latach 1986—95.

PODPISANIE TRAKTATU W WATYKANIE

Argentyna i Chile podpisały w czwartek w Watykanie traktat w sprawie kanału Beagle, który zakończył trwający od wielu lat spór terytorialny między obu krajami. W uroczystości podpisania traktatu o przyjaźni i pokoju, której przewodniczył papież Jan Paweł II, wzięli udział ministrowie spraw zagranicznych Argentyny, Dante Caputo i Chile, Jaime del Valle.

BEZCZELNE ŻĄDANIA WASZYNGTONU

Jak oświadczył nikaraguański minister obrony, Humberto Ortega, rząd Stanów Zjednoczonych zażądał od Nikaragui „zerwania więzów" z Kubą i Związkiem Radzieckim jako warunku zniesienia amerykańskich restrykcji gospodarczych ogłoszonych dzień wcześniej. Restrykcje te — przypomnijmy — obejmują całkowite embargo handlowe, zakaz zawijania statków bandery nikaraguańskiej do portów USA i zakaz lądowania samolotów nikaraguańskich na terytorium USA.

ANTYWOJENNY WIEC MIESZKAŃCÓW MOSKWY

W Moskwie odbył się w czwartek antywojenny wiec ludzi pracy, w którym uczestniczyły także zagraniczne delegacje związków zawodowych, przybyłe tu na obchody święta 1 Maja.

DALSZA POMOC FINANSOWA DLA IZRAELA

Komisja budżetowa Izby Reprezentantów Kongresu USA zatwierdziła wniosek o przyznaniu Izraelowi dodatkowej pomocy finansowej w wysokości 1,5 mld dolarów.

Środki te mają być przeznaczone na podreperowanie gospodarki izraelskiej, przeżywającej poważny kryzys w związku z prowadzoną przez syjonistyczny rząd w Tel Awiwie politykę ekspansji wojennej na Bliskim Wschodzie.

ZLOT BYŁYCH ESESMANÓW

Mimo protestów postępowej opinii publicznej w RFN i innych krajach, w zachodnioniemieckim mieście Nesselwang rozpoczęło się w czwartek prowokacyjne spotkanie byłych esesmanów z dywizji „Totenkopf". Przy całkowitym pobłażaniu władz, niedobitki hitlerowskich siepaczy zamierzają przeprowadzić do 12 maja całą serię „tradycyjnych, koleżeńskich spotkań".

POSZUKIWANIA TURYSTY W TATRACH

Od niedzieli, 28 kwietnia trwają w Tatrach poszukiwania zaginionego turysty. Na wycieczce w Dolinie Kościeliskiej odłączył się od grupy 31-letni Leszek C. z W-wy, udając się samotnie w wyższe partie gór. Gdy do późnych godzin nocnych turysta nie powrócił do hotelu zawiadomiono tatrzański GOPR. Od poniedziałku do środy trwała akcja poszukiwawcza z udziałem 88 ratowników.

Opr. M. C.

Dziś w Radiu i TV

PIĄTEK, 1 MAJA

PROGRAM I

11.00 Transmisja uroczystości 1-majowych na placu Zamkowym. 12.30 Koncert przed hejnałem. 12.37 Komunikaty. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Z kraju i ze świata — mag. 12.30 Mazury i mazurki. 13.45 Rolnicy kwadransa. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Piosenki z Berlina. 13.30 Cudze chwalicie swego nie znacie — Muzyka spoki Stanisławowskiej. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm". 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Gitara, banjo i.. country. 18.00 Merkuriusz rządowy. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Mag. informacyjny. 19.35 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom — „Spotkanie przy kominku" — aud. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.35 Wiersze dla Ciebie. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Muzyka baroku. 22.00 Wiad. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.30 Repetycje z jazzu. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

PROGRAM II

11.00 Kawusze po jedenastej. 12.10 Muzyczny non stop. 12.00 Z muzyką polską przez wieki. 12.25 Płyty Zbigniewa Namysłowskiego. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł): 13.10 „Pod społeczną kontrolą" — aud. Jolanty Barańskiej (Ł). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Nowości fonografii. 14.30 Polskie pieśni historyczne. 15.00 A. Zelwerowicz: „Gawędy starego komedianta" — fr. 4. 15.30 Muzyka na syntezatory. 16.00 Wielkie dzieła. 16.50 M. Woronow: „Szczyt lata" — fr. 17.00 Wiad. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 Magazyn „Piątek" (Ł). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wiad 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Piosenki sprzed lat: Bogdan Łazuka. 21.30—1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.35 Teatr PR — Henryk Bardijewski: „Fatum" 22.15 Płyta z gwiazdką — Maryla Rodowicz — „Był sobie król". 23.05 N. Hawthorne: „Marmurowy faun" — fr. 23.26 Polacy na płytach świata. 24.05 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

16.30 Jakub Wassermann: „Kacper Hauser". 18.00 Serwis Trójki. 18.05 W tonacji Trójki. 18.00 J. Denis i A. MacLean: „Wieża zakładników" — odc. 31. 18.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Jubileusze i rocznice w muzyce polskiej 1985. 18.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock po polsku. 15.45 Magazyn motoryzacyjny. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść — Halina Auderska „Ptasi gościniec" — odc. 11. 19.30 Trochę swingu.. 19.50 J. Wassermann: „Kacper Hauser". 20.00 Trój-Dźwięk. 20.45 Klub Trójki: Czy warto robić karierę? 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki — cz. II. 22.05 Inf. sport. 22.15 Śpiewać poezję. 22.45 Przeczytajcie raz jeszcze. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 R. de Obaldia: „Tamerlan zdobywca serc" — odc. 14.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Płytowe kolekcje. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wiad. 12.10 „Rozmowy o wychowaniu". 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Karol Lipiński we Wrocławiu. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.0 Lektury nastolatków: Janusz Domagalik — „Brzoskwinie profesora". 16.10 Instrumentarium muzyki. 16.30 Widnokrąg. 17.05 Arcydzieła muzyki. 18.00 Magazyn moje hobby: „Rok myśliwego". 18.20 Muzyczne hobby. — Musicel. 18.40 Studio Ekspertów. 19.30 Wiad. 19.40 Język angielski. 19.55 O twórczości dla dzieci — „Portret z lalką". 20.20 Wieczór muzyki. 21.00 Wirtuozi i ich nagrania. 22.50 Lektury Czwórki — Antologia publicystyki. 23.00 Muzykoterapia — aud. 23.30 Człowiek i Nauka — Fantazja i rzeczywistość. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA PROGRAM I

6.00 TTR — fizyka
6.30 TTR — uprawa roślin
8.10 Historia, kl. 7
9.00 Święto Pracy"
9.20 Film dla 2 zmiany — „Piękny Hubert" — komedia kryminalno-obyczajowa prod. CSRS
10.50 DT — wiadomości
11.00 Uroczysta podniesienie flagi państwowej na Zamku Królewskim w 194 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja
11.55 Historia, kl. 8 lic.
12.25 Domowe przedszkole
13.30 TTR — matematyka
14.30 Powtórka z geografii
15.30 W szkole i w domu
15.55 NURT
16.25 DT — wiadomości
16.30 „Latający Holender" — „Klub Zdobywców Oceanów"
16.55 „Piątek z Pankracym"
17.20 DT — wiadomości
17.30 „Myśl i słowo" — magazyn literacki
18.00 „Bez próby" — „Trójdźwięk" (Ł)
19.00 Dobranoc — „Takie sobie bajeczki"
19.10 „Tele-gol"
19.30 Dziennik
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Piękny Hubert" — komedia kryminalno-obyczajowa prod. CSRS
21.55 DT — komentarze
22.15 Na wszystkich frontach — program publ.
22.45 Studio sport — hokejowe mistrzostwa świata
23.25 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.00 Śledztwo w sprawie nauki
17.30 Post scriptum „Autu"
18.00 Prosto z morza
18.30 Wiadomości (Ł)
19.00 „Zbliżenia" — czyli to i owo o filmie (Ł)
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 „Galerie świata" — Ermitaż
20.30 Gustaw Morcinek — „Moje listy do Polski"
21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.30 „Było, nie minęło" — magazyn filmów dok.
22.00 „Tajemnica Oberwaldu" — film prod. włoskiej
23.30 DT — wiadomości

wczoraj zgłoszenie dziś ➡ OGŁOSZENIE

COCKER spaniela znaleziono. 57-23-93. 15094-g-E

DZIEWIARZA na interlock zatrudnię. Tel. 51-12-75. 15060-g-E

2,5 ha ziemi z budynkami, wodociąg, światło w gminie Rokiciny — sprzedam. Oferty 35716 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.

JOWISZA, kolumny sprzedam. 52-23-24. 15121-g-E

KAWALER poszukuje pokoju. Płatne z góry. Tel. 48-07-17. 15091-g-E

M-3 własnościowe, telefon — sprzedam. 51-62-73. 33705-g-E

MIESZKANIE własnościowe — sprzedam. Kaszubska 14. 15016-g-E

SPRZEDAM flaki i sukienkę komunijną. 87-09-28. 33713-g-E

SPRZEDAM pełne automaty włoskie do produkcji rajstop. Oferty 15068 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM tanio działkę budowlaną z rozpoczętą budową w Konstantynowie. Huta Jagodnica 32, gm. Aleksandrów. 15056-g-E

TELEPOGOTOWIE 57-30-23 Kaczmarek. 15074-g-E

VIDEO nowe, sterowane bezprzewodowo — sprzedam. 48-98-67. 15070-g-E

WIERTACZA — emeryta lub rencistę zatrudnię. Hutora 27. Frątczak. 15059-g-E

ZATRUDNIĘ wykwalifikowaną szwaczkę, rencistkę lub emerytkę. Pracownia krawiecka, Łódź, Janosika 14. 15063-g-E

ZŁOTY łańcuszek (18 k), pierścionek sprzedam, tel. 36-71-79. 15185-g-E

Szczekająca wystawa

Prawie 1400 psów, reprezentujących 85 ras, weźmie udział w XXV Jubileuszowej Wystawie Psów Rasowych, która odbędzie się 5 maja na stadionie KS „Włókniarz" przy ul. Milionowej w Łodzi.

Od godz. 10.30 sędziowie oceniać będą zalety bloodhoundów, chartów arabskich, owczarków staroangielskich i innych szczekających piękności. Dla urozmaicenia imprezy przewidziano również pokaz tresury psów obronnych i tzw. towarzyszących.

(ab)

Wicepremier M. F. Rakowski o obchodach 1-majowych

Umacnianie się pokoju społecznego w Polsce

Polska Agencja Prasowa zwróciła się do wiceprezesa Rady Ministrów — MIECZYSŁAWA F. RAKOWSKIEGO z prośbą o skomentowanie przebiegu święta pierwszomajowego. Wicepremier powiedział:

Pochody i inne okolicznościowe manifestacje były z reguły liczniejsze niż w ubiegłym roku, mimo że pogoda nie była zbyt łaskawa. W kilku wielkomiejskich ośrodkach zacinał deszcz ze śniegiem. W Warszawie też było zimno i rzadko tylko dobrotliwe słońce przebijało się przez chmury. Szedłem w pochodzie warszawskim, a potem przez kilka godzin obserwowałem jego przejście. Bez trudu można było dostrzec panujący wśród manifestujących swobodny nastrój, młodzież w takich przypadkach używa określenia „na luzie". Patrząc na mijające, nie karne szeregi przecież, lecz swobodne grupy idących, myślałem o tym, że ludzie ci nie są przecież ani beztroscy, ani jednomyślni, ani bezkrytyczni. Wielu z nich ma ciężkie życie i nierzadko uzasadnione pretensje do wielu spotykanych niemal codziennie zjawisk dokuczliwych i złych. Nie był to więc pochód triumfatorów przechodzący przez stolicę kraju wszelkiej szczęśliwości. A jednak ów swobodny nastrój, uśmiech na wielu twarzach był widoczny. Widoczne było to co można nazwać wewnętrznym odprężeniem. Skoro takie jest moje odczucie, to należałoby odpowiedzieć sobie na pytanie o przyczyny takiego stanu ducha. Odpowiedź, że większość społeczeństwa stolicy i całego kraju pragnie spokoju społecznego, ładu i porządku, z niechęcią odnosi się do wszelkich awanturniczych poczynań, jest bez wątpienia słuszna, ale niepełna. Uważnie obserwując nastroje społeczne dochodzę do wniosku, że niezależnie od codziennych kłopotów, trudnych, a nieraz i bardzo trudnych warunków życia części ludzi pracy oraz większości emerytów i rencistów, równolegle w społeczeństwie narasta może nawet w pełni nie uświadomiona tęsknota za choćby szczyptą optymizmu. Poważne odłamy społeczeństwa są już zmęczone tym, co kiedyś nazwałem „filozofią kryzysową". Myślę, że ten stan ducha znalazł także swe odbicie w przebiegu pierwszomajowych manifestacji. Masowy udział w święcie pierwszomajowym, swobodny nastrój — to oznaka powrotu do normalności. A normalność to mieszanka różnych postaw, od pesymistycznych do optymistycznych, od opuszczonych bezradnie rąk, do wiary we własne siły i narodu. Tym bardziej, że postęp w odbudowie zrujnowanej przez kryzys i destrukcję roku 1981 gospodarki jest widoczny gołym okiem.

Ze szczególną satysfakcją odnotowałem o wiele liczniejszy niż w ubiegłych latach udział w pochodach młodzieży szkolnej. Jest to fakt tchnący optymizmem. Wynika z niego, że ci młodzi ludzie nie chcą mieć „przerwy w życiorysie". Nie ulegają malkontentom ani też przeciwnikom socjalizmu, którzy od kilku lat usiłują docierać do młodych i wieść ich na bezdroża bezrozumnego oporu. Oporu? Wobec kogo? Wobec siebie samych? Swej ojczyzny, która zapewnia im zdobycie solidnej wiedzy i pracę?...

W kilku miastach Polski usiłowano także zorganizować tzw. kontrmanifestacje, także w Warszawie, na Żoliborzu. Ich organizatorami byli znani przeciwnicy socjalizmu, którzy uważają się za spadkobierców „Solidarności", chociaż w ich działaniach główną rolę odgrywa już nie rodowód lecz dyspozycyjność wobec zachodnich sił politycznych usiłujących ponowić w Polsce konflikty. Próby zakłócenia święta pierwszomajowego nie udały się. Wszczęte tu i owdzie drobne awantury wskazują, że ich organizatorzy z roku na rok tracą bazę.

Można by machnąć ręką i przejść obok niepoprawnych awanturników gdyby nie pewne okoliczności. Otóż w 1981 r. ci sami ludzie, którzy dziś nawołują do kontrmanifestacji, które mają — ich zdaniem — być prawdziwym uczczeniem świętą pierwszomajowego, wówczas odmawiali udziału w pochodach. Co więcej, podejmowali uchwały w sprawie absencji. Jak nazwać tego rodzaju moralność? Właśnie dzisiaj otrzymałem ulotkę, na której powiewa sztandar biało-czerwony, z napisem „Solidarność". Obok znajduje się data — 1 maja 1985 r., człowiek z zaciśniętą pięścią i napis na tle mapy kraju — „Pięść się zaciśnie i będziecie w matni, gdy wyruszymy na bój nasz ostatni". Są to już szczyty cynizmu. Z jednej strony głoszą nienawiść do socjalizmu, jego ideologii i tradycji, z drugiej zaś przepraszam za wyrażenie — zwyczajnie podkradają symbole najpiękniejszego święta robotniczego.

Ci, którzy już nie pierwszy raz próbują organizować kontrmanifestacje dobrze wiedzą, że z roku na rok kurczą się ich możliwości pozyskania jakiegoś szerszego poparcia ze strony społeczeństwa. A jednak nie rezygnują. W imię jakich racji tak postępują? Myślę, że są dwie przyczyny. Pierwsza, to chęć udowodnienia sobie samym, że są, że działają, że nie wszystko jeszcze stracone. I druga, to chęć przekonania swoich politycznych i finansowych mocodawców, aby ich nie opuszczali w biedzie. Zachodnie kamery i obiektywy zawsze są na miejscu. Tak było i w tym roku. Dziennikarzy zachodnich, którym w oczach się troi, też nie zabraknie nigdy. Jak trzeba to z kilkuset wątpliwej jakości „robotników" potrafią zrobić 10-tysięczny tłum stoczniowców. Żadna sztuka.

Do rangi symbolu urasta udział dwóch amerykańskich dyplomatów na czele minipochodu, który udało się konspiratorom zorganizować w Nowej Hucie. Rząd USA dla uzyskania dowodów, że Polacy są przeciw swojej władzy pakuje grube pieniądze w nadziemną i podziemną konspirację, funduje stypendia i wypłaca honoraria, namawia, podburza, rozbudowuje „Wolną Europę" i „Głos Ameryki". Ale — jak się okazuje — wszystko to nie wystarcza. Ciekawe, co skłoniło dyplomatów do wzięcia udziału w tej antyrządowej demonstracji? Może chcieli „robić frekwencję"?...

Tegoroczne święto pierwszomajowe, masowy udział w pochodach i okolicznościowych manifestacjach, trzeba potraktować jako ważny objaw umacniania się pokoju społecznego w naszym kraju.

(PAP)

Nota protestacyjna do rządu USA

(Dokończenie ze str. 1)

ków misji amerykańskich w Polsce stanowi jaskrawe pogwałcenie przez nich ich statusu dyplomatycznego oraz podstawowych norm i zwyczajów międzynarodowych. Stanowi ona niedopuszczalne mieszanie się w sprawy wewnętrzne naszego państwa i jest sprzeczne z zasadami działalności dyplomatycznej lub konsularnej.

Jest ona, niestety, kolejnym przejawem rzeczywistego stanowiska Stanów Zjednoczonych wobec Polski. Stanowisko to nadal oznacza utrzymywanie głównych restrykcji gospodarczych, agresję propagandową, uparte kontynuowanie mieszania się w sprawy wewnętrzne naszego kraju, działanie na rzecz destabilizacji, udzielanie poparcia siłom antypaństwowym, prowadzącym sprzeczną z prawem działalność.

Niektórzy tzw. dyplomaci amerykańscy w Polsce, zamiast zgodnie z obowiązującym prawem międzynarodowym działać na rzecz poprawy stosunków między obu państwami, wolą uczestniczyć w nielegalnym pochodzie wznoszącym antypaństwowe okrzyki, niosącym transparenty o wrogiej treści i rozrzucającym ulotki.

Tego rodzaju działalność dyplomatów amerykańskich w Polsce nie może nie obciążać stosunków między Polską a Stanami Zjednoczonymi, które z winy właśnie Stanów Zjednoczonych znalazły się w stanie krytycznym.

(PAP)

Wbrew dobrym obyczajom i prawu

Ocena uczestnictwa oficjalnych przedstawicieli obcego państwa w nielegalnym zgromadzeniu na terenie kraju, w którym są akredytowani i wypełniają swe misje — może być tylko jednoznacznie negatywna — pisze dziennikarz PAP. I to co najmniej z dwóch powodów.

Poza względami moralnymi i dobrymi obyczajami, które — wydawałoby się — powinny powstrzymywać gości od podejmowania działalności źle widzianej przez gospodarza, jest to po prostu sprzeczne z prawem międzynarodowym. Warto może przypomnieć że w stosunkach dwustronnych między Polską i USA obowiązuje konwencja konsularna z 1972 r., której 32 art. stwierdza wyraźnie że urzędnik konsularny może pełnić swe funkcje jeśli nie jest to sprzeczne z przepisami prawa wewnętrznego. Podobną normę zawiera wielostronna konwencja wiedeńska z 1963 r., której art. 55 ust. 1 mówi, że wszystkie osoby korzystające z przywilejów i immunitetów dyplomatycznych powinny przestrzegać wszystkich przepisów państwa przyjmującego. Są one również zobowiązane nie mieszać się do spraw wewnętrznych tego państwa. Nie od rzeczy byłoby przypomnienie preambuły do tej konwencji stwierdzającej, że w stosunkach między państwami powinno się działać dla rozwoju przyjaznych stosunków między nimi bez względu na ich systemy społeczne i polityczne.

Z całą pewnością incydent ów nie służył rozwojowi takich stosunków. Jest to zresztą charakterystyczne, że deklaracje strony amerykańskiej w kwestii poprawy tych stosunków są całkowicie rozbieżne z praktyką. Jeśli wziąć pod uwagę nie tak przecież dawny incydent z płk Meyerem oraz sprzed dwóch lat, kiedy trzeba było uznać niektórych pracowników ambasady USA w Warszawie za osoby niepożądane, to oczywiste staje się, że działalność tego przedstawicielstwa dyplomatycznego nie jest bynajmniej skierowana na rozwijanie przyjaznych stosunków między obydwoma krajami. Trzeba powiedzieć wyraźnie, że działalność ta w dużej mierze nastawiona jest na destabilizację sytuacji wewnętrznej w Polsce, o czym świadczą choćby fakty częstych kontaktów pracowników ambasady USA z osobami uprawiającymi działalność antypaństwową.

W tym kontekście incydent w Nowej Hucie ocenić należy jako jeszcze jeden krok strony amerykańskiej mający charakter prowokacji politycznej i zmierzający do pogorszenia i tak już złych stosunków między Polską i Stanami Zjednoczonymi.

(PAP)

Kary za zakłócenia demonstracji 1-majowej

1 bm., kolegium ds. wykroczeń przy naczelniku dzielnicy Warszawa Żoliborz rozpatrzyło w trybie przyspieszonym wnioski o ukaranie osób, które w dniu 1 maja br. dopuściły się zakłócenia porządku publicznego.

Między innymi kolegium ukarało Jacka Kuronia i Seweryna Jaworskiego karami zasadniczymi — po trzy miesiące aresztu, karami dodatkowymi — podaniem orzeczenia do publicznej wiadomości, a także obciążyło obu wymienionych kosztami postępowania.

(PAP)

Według schematu NATO

Planowana wizyta w Polsce ministra spraw zagranicznych Belgii Leo Tindemansa została odłożona. Rząd naszego kraju odrzucił postulat belgijskiego ministra w sprawie spotkania z przedstawicielami rozwiązanego związku zawodowego „Solidarność".

Istotnie — pisze dziennikarz PAP — od pewnego czasu trwały rozmowy między Ministerstwem Spraw Zagranicznych PRL i Ministerstwem Stosunków Zewnętrznych Belgii nt. oficjalnej wizyty w Polsce ministra Tindemansa, który wyraził chęć odbycia takiego spotkania. Odrzucenie postulatu ministra przez stronę polską wywołało ze strony belgijskiej insynuację, że takie stanowisko świadczy o naruszeniu praw związkowych i swobód politycznych w Polsce.

Dla każdego, kto choć trochę orientuje się w realiach życia politycznego w naszym kraju argumentacja taka nie jest do przyjęcia. W Polsce swobody związkowe są respektowane, o czym świadczy istnienie i działalność nowych związków zawodowych. Według ostatnich danych w końcu marca br. związki zawodowe działały w ponad 24 tys. zakładów pracy i zrzeszały 5,2 mln członków, reprezentując połowę, a ściśle 50,1 proc. ludzi pracy uprawnionych do zrzeszania się w związki.

Postulat min. Tindemansa nie jest czymś nowym. Przypomnijmy, że w pozaoficjalnym nurcie ostatnich wizyt szefów dyplomacji W. Brytanii i Włoch też znalazły się tego typu akcenty. Wywołały one oczywiście dezaprobatę strony polskiej.

Ze sposobu przeprowadzania wizyt w Polsce przez niektórych polityków zachodnich można wyciągnąć wniosek, że w brukselskiej centrali NATO został ułożony schemat, który ma obowiązywać przy składaniu oficjalnych wizyt w Polsce. Schemat ten zawiera elementy dyktatu wobec naszego państwa. Jest to z oczywistych względów nie do przyjęcia, tak jak nie do przyjęcia są ingerencje w wewnętrzne sprawy Polski, czego przejawem są próby stawiania nam warunków politycznych dla realizacji oficjalnych wizyt państwowych. Nasuwa się wyraziste przekonanie, że niektóre siły na Zachodzie nadal liczą na możliwość destabilizowania sytuacji w Polsce, zalecając... ministrom spraw zagranicznych polityczne wspieranie osób uprawiających działalność antypaństwową w naszym kraju.

Wydaje się, że wizyta ministra L. Tindemansa wymaga jeszcze przemyśleń strony belgijskiej, które pozwolą jej lepiej zrozumieć rozwój sytuacji w Polsce. Niezależnie od odłożenia tej wizyty przez obie strony, rząd polski deklaruje nadal pragnienie rozwoju normalnych stosunków zarówno z Belgią, jak i innymi państwami zachodnimi w oparciu o zasady równoprawności, poszanowania suwerenności, niemieszania się w sprawy wewnętrzne i obopólnych korzyści. Służyć to będzie zarówno wzajemnym interesom, jak i sprawie odprężenia, współpracy i pokoju w Europie.

(PAP)

Przed VII Kongresem ZBoWiD

Członek Biura Politycznego KC, I sekretarz łódzkiej instancji partyjnej — Tadeusz Czechowicz spotkał się wczoraj z kierownictwem Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Łodzi. W spotkaniu uczestniczyli: Jerzy Lorens — prezes Zarządu Wojewódzkiego, Czesław Kowalczyk — wiceprezes i Jerzy Roszkowicz — sekretarz.

Członkowie kierownictwa ZW ZBoWiD zapoznali T. Czechowicza z aktualną sytuacją społeczno-polityczną w środowisku, przedstawili dorobek oraz zamierzenia, z jakimi delegaci łódzcy udadzą się na VII Kongres ZBoWiD.

T. Czechowicz wyraził uznanie dla działalności kombatantów oraz przekazał delegatom pozdrowienia i życzenia owocnych obrad.

INSPEKTORZY PRACY ROZMAWIAJĄ Z CZYTELNIKAMI

Urlopy, nagrody, umowy

Zainteresowanie sprawami związanymi z prawem pracy ani na chwilę nie maleje. Dowodem tego są liczne telefony do redakcji. Na życzenie naszych czytelników organizujemy więc spotkania z inspektorami pracy. Podczas tego ostatniego z czytelnikami rozmawiali — mgr **Mirosław Czapski** — zastępca Okręgowego Inspektora Pracy i mgr **Jerzy Iwaszkiewicz** — inspektor pracy.

— 15 listopada ub. roku odszedłem z zakładu na porozumienie stron. Nową pracę rozpocząłem 2 stycznia tego roku. Kierowniczka kadr w spółdzielni, w której jestem obecnie zatrudniony, powiadomiła mojego kierownika, że w tym roku żaden urlop nie będzie mi przysługiwał.

— Spełnia pan warunki do uzyskania bieżącego urlopu, a to z tych względów, że rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło na mocy porozumienia stron i w ciągu trzech miesięcy podjął pan nowe zatrudnienie. Tylko w takim przypadku otrzymuje się urlop po roku pracy, gdy przerwa w zatrudnieniu trwała dłużej niż trzy miesiące, lub stosunek pracy został rozwiązany przez pracownika za wypowiedzeniem, albo miało miejsce porzucenie pracy lub zwolnienie dyscyplinarne.

30 września ub. roku rozwiązałam umowę o pracę na zasadzie porozumienia stron. 28 grudnia 1984 r. podjęłam pracę, ale na jeden rok tj. na czas określony. Jak będzie wyglądała moja sytuacja urlopowa?

— Na szczęście, zdążyła pani podjąć nowe zatrudnienie w ciągu trzech miesięcy, więc od dnia 1 stycznia nabyła pani prawo do urlopu bieżącego.

Jestem emerytem i pracuję od kilku lat w niepełnym wymiarze godzin. Moją ostatnią umowę o pracę zawarłem tylko na pół etatu, to jest do końca czerwca 1985 r. Dalszej umowy już nie podpiszę. Czy muszę składać wypowiedzenie? A jak będzie wyglądać sprawa bieżącego urlopu?

— Umowy okresowe nie zmieniają faktu, gdy chodzi o uprawnienia urlopowe. Pan nabył to prawo z dniem 1 stycznia br. Jeśli nawet zakład nie będzie mógł udzielić go panu w naturze, wypłaci ekwiwalent. Wypowiedzenia umowy o pracę nie musi pan składać, gdyż umowy okresowe rozwiązują się same z upływem okresu, na jaki zostały zawarte.

Przebywałam w ub. roku na urlopie macierzyńskim i ten okres nie został mi wliczony do podstawy wymiaru wypłaty „14". Czyżby urlop ten nie był równorzędny z zatrudnieniem? Była też w zakładzie regulacja płac, ale zasiłek za urlop macierzyński otrzymywałam bez zmian.

— Regulacja płac obejmie panią z chwilą podjęcia pracy. Natomiast zasiłek oblicza się na podstawie wynagrodzenia, poprzedzającego urlop macierzyński. Gdy zaś chodzi o „14", to zasady jej wypłacania regulują wyłącznie przepisy zakładowe. Ponieważ jest to nagroda z zysku, regulaminy zakładowe przeważnie określają, iż bierze się pod uwagę okres faktycznie przepracowany. Powinna pani dokładnie zapoznać się z regulaminem zakładowym, gdyż w różnych zakładach różne są zasady wypłacania tej nagrody.

Przepracowałem w zakładzie 14 miesięcy. W listopadzie ub. roku odszedłem z zakładu na porozumienie stron. „13" mi nie wypłacono twierdząc, że gdybym pracował do końca roku, to bym ją dostał.

— O wypłacie „13" decydują wyłącznie regulaminy zakładowe.

W lipcu minię 20 lat mojej pracy w jednym zakładzie. W maju przenoszę się na zasadzie porozumienia stron do innego zakładu. Czy mogę mieć pewność, że przed odejściem zostanie mi wypłacona nagroda jubileuszowa? W tym nowym zakładzie nagrody są wypłacane dopiero po 25 latach.

— Ponieważ w momencie odejścia z zakładu brakować będzie dwóch miesięcy do pani dwudziestolecia pracy, zakład nie będzie miał podstaw do wypłacenia „jubileuszu". Nowy zakład — jak już pani wiadomo — nie przewiduje nagród za 20, a dopiero za 25 lat pracy. Jeżeli zależy pani na tej nagrodzie, powinna pani pozostać w tymże zakładzie aż do chwili zakończenia pełnego dwudziestoletniego okresu zatrudnienia.

Po 23 latach nienagannej dotąd pracy zostałem zwolniony dyscyplinarnie. Nie odwoływałem się, bo moja wina była ewidentna. Były imieniny kolegi i wypiliśmy po kieliszku. Dyrektor kazał nam natychmiast opuścić zakład, więc wyszedłem. Po dwóch tygodniach zostałem z powrotem przyjęty do zakładu, na to samo stanowisko, ale na zupełnie nowych warunkach. To znaczy na takich, jakbym dopiero co rozpoczynał pracę. Moja stawka niewiele się różni od tej, jaką otrzymuje młody robotnik po ZSZ. Nim mnie przyjęto, zrobiono nade mną sąd koleżeński. Czy takie właśnie obowiązują przepisy?

— **Sądy koleżeńskie są wewnętrzną sprawą zakładów**, zrobiono go nad panem właśnie dlatego, żeby ustrzec innych pracowników przed tym, co pana spotkało. Pan chyba dopiero teraz zdaje sobie sprawę, jaką krzywdę sobie i rodzinie wyrządził. Po tylu latach pracy stracił pan tak wiele, bo dodatek stażowy, ciągłość pracy, dotychczasowy wymiar urlopu, premię jubileuszową, nagrodę z funduszu z zysku, przede wszystkim zaś godziwe zarobki. Dopiero po roku, a wyjątkowo po 6 miesiącach nienagannej pracy, dyrektor może podwyższyć panu stawkę godzinową. Picie alkoholu w zakładzie to poważne wykroczenie, dlatego takie dotkliwe konsekwencje.

Rozwiązałem umowę o pracę na porozumienie stron. Ale w tym nowym zakładzie istnieje zupełnie inny system dodatków stażowych. Sądziłam, że i mnie on też obejmie. Tymczasem nie. Dlaczego?

— W sprawach dodatków stażowych nie ma jednolitych przepisów. Są one wypłacane jedynie na zasadach przewidzianych w układach zbiorowych pracy bądź zakładowych systemach wynagrodzenia. A więc różnie w różnych zakładach. Powinna pani zapoznać się dokładnie z przepisami, jakie obowiązują w tym nowym zakładzie. Wówczas dowie się, jakie kryteria muszą być spełnione, żeby dodatek stażowy otrzymać w dotychczasowej wysokości.

Mam za sobą 19 lat nieprzerwanej ciągłości pracy. Ale w obecnym zakładzie pracuję tylko rok. Jaki przysługuje okres wypowiedzenia? Wyliczono mi aż 9 miesięcy.

— W przypadku wypowiedzenia umowy o pracę przez pracownika zatrudnionego w zakładach szczególnie ważnych dla potrzeb gospodarki narodowej, dyrektor może wydłużyć okres ustawowego wypowiedzenia, nie więcej jednak jak o 6 miesięcy. Pana ustawowy okres wypowiedzenia wynosi 3 miesiące, z uwagi na zaliczalność poprzedniego zatrudnienia. Ponieważ dyrektor podjął decyzję o przedłużeniu pańskiego wypowiedzenia o dalsze 6 miesięcy, w sumie wynosi ono rzeczywiście 9 miesięcy. Tę decyzję dyrektor podjął w oparciu o przepisy ustawy z 21 lipca 1983 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie wychodzenia z kryzysu społeczno-gospodarczego. Obowiązują one do końca bieżącego roku. Powyższa ustawa opublikowana została w Dzienniku Ustaw nr 31 z 1983 r.

Opracowała: G. BARGIEŁOWA

od piątku do piątku

Korespondent PAP, Tadeusz Sapociński, pisze z Belgradu: „Coraz częściej pojawiają się w Jugosławii opinie, iż hierarchia kościelna (zarówno Kościoła katolickiego, jak i prawosławnego) staje się z dnia na dzień bardziej agresywna w stosunku do ustroju społecznego SFRJ, polityki państwa i do władz. Prasa świecka oraz organizacje społeczno-polityczne zwracają uwagę, że część kleru, zabierająca głos na łamach pism kościelnych bezpośrednio wkracza w swoich publikacjach w sferę polityczną, domagając się jednocześnie „polemicznego ustosunkowania się" do wypowiedzianych tez przez „oficjalne środki masowej informacji", lub przez instytucje społeczno-polityczne (...)".

* * *

Korespondent PAP, J. Bajer, pisze z Pekinu: „Wiceminister handlu, Jiang Xi, podał że Chiny zamierzają ściągnąć nadmiar pieniędzy z rynku, zapewniając podaż poszukiwanych artykułów konsumpcyjnych trwałego użytku sprowadzanych z zagranicy. W ub. roku łączna suma emitowanych w nadmiarze pieniędzy wyniosła ok. 8 mld yuanów. Rząd postanowił zatem importować samochody osobowe i ciężarowe, sprzęt elektryczny domowego użytku, aparaty fotograficzne, magnetofony itp. urządzenia, żeby sprostać wzrastającym potrzebom oraz rosnącemu popytowi.

* * *

Korespondent PAP, Tomasz Walat, pisze ze Sztokholmu: „Badania mające na celu stworzenie szwedzkiej broni atomowej trwały po wojnie aż do 1972 roku, choć parlament szwedzki już w 1957 roku zabronił wszelkich prac rozwojowych w tym kierunku. Rewelacje te, ujawnione przez tygodnik „Ny Teknik" (nowa technika), wywołały sensację w Szwecji, chociaż można się było tego spodziewać: kraj zawsze był wymieniany w gronie potencjalnych producentów broni atomowej. Instytut Studiów Strategicznych w Londynie już w połowie lat sześćdziesiątych plasował Szwecję w klasie „najwyższego prawdopodobieństwa", że taka broń może być zbudowana. Prace były zaawansowane tak daleko, że z chwilą podpisania przez supermocarstwa umowy o zakazie wybuchów jądrowych w atmosferze, opracowany został plan podziemnej eksplozji atomowej w szwedzkiej Laponii (...)"

* * *

Wiceprezydent USA, George Bush, w wywiadzie dla „The New York Times" wyraził „wielkie zainteresowanie" urzędem prezydenta USA w roku 1988, gdy dobiegnie końca mandat Ronalda Reagana. Bush oświadczył, że zamierza w najbliższym czasie zorganizować komitet akcji politycznej, chociaż zastrzegł się, że nie jest pewien czy będzie kandydatem w kolejnych wyborach. Dodał, że podejmie decyzję po wyborach do Kongresu w 1986 roku.

* * *

Były kanclerz skarbu w brytyjskim rządzie labourzystowskim, Denis Healey na spotkaniu z przedstawicielami amerykańskiej Izby Handlowej powiedział, że sytuacja w światowym zadłużeniu sprawia, iż trudno będzie uniknąć światowego załamania się obecnego systemu finansowego. Jego zdaniem, światowy system bankowy tylko dlatego dotąd się nie załamał, że niemal wbrew logice banki nadal pompują „dobre pieniądze w złych dłużników". Sprawy, według Healeya, poszły już zbyt daleko i wchodzą teraz w bardzo niebezpieczną fazę, w której napięcia są na tyle silne, że są z ledwością tolerowane po obu stronach. Przyczyn upatruje w tym, że kraje dłużnicze nie bardzo chcą się dostosować do zaleceń Międzynarodowego Funduszu Walutowego w kwestii obniżania stopy życiowej w celu zebrania funduszów na opłacenie procentów od kredytów zaciągniętych w bankach handlowych.

* * *

Z korespondencji agencji Associated Press z Buenos Aires: „Liczący sobie półtora roku demokratyczny rząd Argentyny, w miarę jak kurczy się — wraz z wartością peso — jego pole manewru politycznego, powraca (nie bez ociągania) do tradycyjnej taktyki zaciskania pasa, aby zwalczyć inflację, której wskaźnik — jeśli tak dalej pójdzie — będzie już niebawem czterocyfrowy.

Zmiana stanowiska przejawia się wyraźnie w decyzji rządu — jeszcze niedawno nie do pomyślenia — by przyznać pracownikom podwyżkę płac, która nie w pełni kompensuje gwałtownie rosnące koszty utrzymania. Za banknot wartości 1000 pesos można dziś kupić mniej więcej tyle, co za banknot 100-pesowy rok temu, przy oficjalnym wskaźniku inflacji za ostatnie 12 miesięcy wynoszącym 851 proc., co oznacza pobicie wszelkich rekordów w kraju, w którym od ponad 10 lat inflacja jest zjawiskiem chronicznym.

40 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem

Konferencja w CSOP

Staraniem Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych im. L. Waryńskiego w Łodzi i ZW Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych odbyła się wczoraj w CSOP konferencja popularnonaukowa. Jej głównym tematem była 40 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem i 30 rocznica utworzenia Układu Warszawskiego.

Podczas konferencji wygłoszono referaty: „Wkład narodu polskiego w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami" oraz „Układ Warszawski gwarantem pokoju i bezpieczeństwa w Europie". Wygłoszono także komunikaty: „Upowszechnienie idei braterstwa broni w procesie dydaktyczno-wychowawczym CSOP" i „Rola CSOP w procesie patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania młodzieży".

Uczestnicy konferencji zwiedzili wystawę związaną z tematem obrad oraz Salę Tradycji CSOP.

(j.kr)

POD PATRONATEM „DŁ"

▼ Podsumowanie kiermaszu „Wszystko dla działkowca"

▼ Od 14 do 18 maja kupujemy sadzonki

Na pierwszym w tym roku kiermaszu dla działkowców, jaki odbył się w Hali Sportowej, zgromadzono ofertę 21 wystawców. Ponieważ był to okres porządkowania, budowania czy odświeżania, to oblegane były zwłaszcza stoiska takich firm jak „Arpis", „Chemia", „Metalzbyt" i „Domar". Obrót każdej z nich wyniósł na kiermaszu od 1,5 do 2,5 miliona zł.

Rzemieślniczy Dom Towarowy sprzedał swych towarów za sumę prawie 1 miliona zł.

Tak więc, imprezę tę należy uznać za bardzo udaną, co podkreślili na niedawnym spotkaniu zarówno organizatorzy jak i wystawcy. Podczas trzech dni handlowych pretensje zgłosił... jeden klient, zdenerwowany niemożnością nabycia upragnionego artykułu.

Z myślą o działkowcach organizatorzy przygotowują już kolejny kiermasz — tym razem nasion i sadzonek, bo właśnie po 15 maja siejemy ogórki, fasolę i dynie oraz robimy rozsady pomidorów, selera, pora, papryki i modnych ostatnio wśród działkowców — arbuzów.

Tak więc kolejny kiermasz w Hali Sportowej, który odbędzie się w dniach od 14 do 18 maja, oferować będzie tzw. materiał siewny. Swój udział zapowiedziały już takie jednostki jak: Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze, Centrala Nasienna Związek Ogrodniczy, Kombinat Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych, Kwiaciarski Zakład Doświadczalny Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa z Pabianic oraz PSS. (W. M.)

KLUB ZDOBYWCÓW OCEANÓW

Dzisiejsze spotkanie telewizyjne Klubu Zdobywców Oceanów (w audycji „Latający Holender", program I, godz. 16.30) poświęcone będzie dużym żaglowcom.

Tym razem zadanie miesiąca brzmi: **Kto i za jaki wyczyn zdobył nagrodę „Rejs roku 1984"?**

Odpowiedzi — jak zwykle na kartkach pocztowych — należy nadsyłać do końca maja pod adresem „Latającego Holendra": **Telewizja Gdańsk, ul. Sobótki 15, Klub Zdobywców Oceanów.**

(jm)

Korepetycje w UŁ

Rada Wydziałowa ZSP Wydziału Mat.-Fiz.-Chem. UŁ organizuje korepetycje z matematyki, fizyki i chemii dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Chętni proszeni są o zgłaszanie się do Rady Uczelnianej ZSP UŁ ul. Narutowicza 41, tel. 32-59-65 w środy w godz. 14—16 i czwartki 12—15.

Najlepsi historycy

Jarosław Gabryelczyk, Jarosław Janicki — uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 2 w Łodzi i Robert Rybak z Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych — to nazwiska zwycięzców (wg kolejności — I, II i III miejsce) międzyszkolnego turnieju historycznego, zorganizowanego przez Ośrodek Doskonalenia Kadr Kierowniczych MSW. Tematem turnieju, który nosił nazwę „40 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem — walka o pokój" była historia II wojny światowej i jej wpływ na układ powojennych stosunków międzynarodowych. Pierwsze miejsce drużynowo zajęli uczniowie z Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 2.

(ab)

Zakończenie I etapu akcji „Posesja 85"

Zakończył się I etap akcji „Posesja 85", trwający od 15 do 27 kwietnia. Operacja ta prowadzona jest dla poprawy czystości i porządku miast, osiedli i domów. Kontrolowano także stan dróg, wygląd parków oraz placówek gastronomicznych, szkół i przedszkoli.

Do tej pory w akcji „Posesja 85" wzięły udział 122 zespoły kontrolujące, w skład których weszły 844 osoby reprezentujące m.in. terenowe organa administracji państwowej, straż pożarną, milicję i „Sanepid".

W ciągu 12 dni skontrolowano 17.809 posesji. Okazało się, że najwięcej pracy miały komisje w budynkach prywatnych i administrowanych przez PGM. Stan sanitarny wielu domów był zły. Główne mankamenty to zalegające na podwórkach zwały śmieci i gruzu, zawalone rupieciami strychy, przeciekające tu i ówdzie woda, pourywane rynny i zatkane kanały odpływowe.

Skontrolowano także ponad tysiąc instytucji usługowych, placówek gastronomicznych itp., gdzie mandaty wystawiał już „Sanepid". Niestety, stan sanitarny naszej gastronomii — mówiąc oględnie — pozostawia wiele do życzenia.

Komisje odwiedziły również 344 zakłady pracy, 338 obiektów użyteczności publicznej, z których najwięcej do zrobienia jest... w służbie zdrowia.

Ogółem wystawiono 515 mandatów karnych na kwotę 326 tys. zł. Do kolegiów skierowano 52 wnioski. Wydano ponad 2,5 tys. zaleceń pokontrolnych. W drugim etapie akcji „Posesja", tj. we wrześniu, miejsca te objęte będą szczególną kontrolą, w celu sprawdzenia skuteczności poleceń.

Na zakończenie stwierdzić wypada, że nasze miasto jest mocno zaniedbane i raczej brudne. Niewątpliwy wpływ na taką sytuację ma fakt, iż wiele jeszcze domów nie ma kanalizacji ani bieżącej wody.

W. M.

Laury dla najmłodszych skrzypków

Z Łodzi pojechała trójka i to byli właśnie najlepsi w kraju! Po raz pierwszy Ministerstwo Kultury postanowiło poddać ocenie talenty najmłodszych skrzypków. Ponieważ Podstawowa Szkoła Muzyczna z ul. Sosnowej miała trzech, a nie jak przewidywał regulamin, dwu kandydatów do ogólnopolskiego konkursu, więc najpierw trzeba było uzyskać prawo startu dla wszystkich. I udało się. Pojechali więc do Olsztyna, wspaniale wykonali trudny program (poziom wyższych klas szkoły średniej) i uzyskali trzy główne nagrody.

I miejsce zajął Kamil Drzyzguła z kl. III uczeń mgr Andrzeja Kunikowskiego, II — Piotr Pławner z kl. V uczeń doc. Iwony Wojciechowskiej, a III — Jarosław Drzyzguła — uczeń kl. VI, podopieczny mgr A. Kunikowskiego.

Młodym muzykom i ich pedagogom gratulujemy. Czekamy na sukcesy, na potwierdzenie talentu.

Dodajmy jeszcze, że młodym skrzypkom akompaniowali: mgr Bożena Hundziak-Jankowska i mgr Winicjusz Matuszak.

(rs)

Filmy francuskie dla dzieci i młodzieży

Ośrodek Polskiego Komitetu Współpracy z Alliance Française przy Uniwersytecie Łódzkim wraz z Pałacem Młodzieży zapraszają na przegląd francuskich filmów dla dzieci i młodzieży, w dniach 4—9 maja br.

Inauguracja — 4 maja o godz. 10 (film dla dzieci w polskiej wersji językowej) i o godz. 12.30 (film dla młodzieży w wersji oryginalnej), w sali kinowej Pałacu Młodzieży, ul. Moniuszki 4a.

Kolejne terminy projekcji: 6 maja — godz. 14; 7 maja — godz. 15; 8 maja — godz. 15; 9 maja — godz. 13 i 15. Każdego dnia inny film — tytuły będą podawane przez Pałac Młodzieży.

Jednocześnie w dniu 6 maja o godz. 13 odbędzie się otwarcie wystawy książki francuskiej dla dzieci i młodzieży oraz komiksów.

(n)

Honory dla zasłużonych

Z okazji święta 1 Maja w Śródmieściu odbyła się dzielnicowa uroczystość dekoracji najbardziej zasłużonych mieszkańców tej dzielnicy.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: **Bronisława Dzierzgwa, K. Molenda, H. Wiktorska; Srebrny Krzyż Zasługi — K. Galusiński, J. Siemiński, L. Sobieraj; Brązowy Krzyż Zasługi — Elżbieta Adamiak i Stefania Kubiak.**

217 osób wyróżnionych zostało medalem 40-lecia PRL.

(f)

W KILKU zdaniach

● **Giełda elektroniki i sprzętu krótkofalarskiego** — dziś o godz. 17 w Klubie Osiedlowym „Radogoszcz" (ul. Zgierska 246).

● **Sekcja turystyczna Towarzystwa Przyjaciół Łodzi zaprasza na kolejny spacer po mieście.** Zbiórka 4 bm. o godz. 14 przy zbiegu ulic Wojska Polskiego i Chryzantem.

● **Koncert Chóru im. K. Szymanowskiego z Łodzi i Chóru „Alyem" z Malborka** — 4 bm. o godz. 17 w DK „Lutnia" (ul. Łanowa 14). Tamże o godz. 19 — „Spotkanie z balladą".

● **Ogólnopolskie zawody modeli kołowych spółdzielczości mieszkaniowej** — 4 bm. o godz. 10 w Szkole Podst. nr 191 (ul. Podhalańska 1).

● **Projekcja filmów oświatowych z cyklu „Kultury i ludy świata"** — 5 bm. o godz. 12 w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym (pl. Wolności 14).

● **W łódzkim Klubie Nauczyciela** (ul. Piotrkowska 137) 6 bm. o godz. 19 **wystąpi gdański kabaret „Bez Jacka".** Wstęp wolny.

W Klubie „Pax"

O Konstytucji 3 Maja

„3 MAJA W POLSKIEJ MYSLI POLITYCZNEJ — program i symbol" — to tytuł odczytu, jaki wygłosi **prof. dr hab. Andrzej Feliks Grabski** z Międzyuczelnianego Instytutu Nauk Politycznych UŁ 6 maja o godz. 19.

RODZINNY GANG

Funkcjonariusze kolejowego komisariatu MO przy stacji Łódź Olechów zatrzymali pod zarzutem dokonania włamania do sklepu rtv w Andrespolu trzech braci — 16-letniego Grzegorza B., 18-letniego Piotra B. i 22-letniego Józefa B. Podczas przeszukania znalezionono u nich skradziony ze sklepu sprzęt rtv oraz części samochodowe i motocyklowe, a także motocykle, pochodzące z innych włamań. Ogólna wartość łupów przekroczyła milion zł.

(ab)

Pieszo i rowerem za miasto

PTTK zaprasza na rowerowy „Rajd Pokoju" na trasie: Arkadia — Nieborów — Bolimów — Łowicz. Zbiórka: 1 maja o godz. 17.15 (odjazd 17.55) na Dworcu PKP Łódź Fabryczna. Powrót z rajdu w niedzielę, 5 maja.

W niedzielę, 5 bm. odbędą się wycieczki piesze na trasach ✱ Starowa Góra — Konstancin — Bronisin — Wiskitno — 19 km. Zbiórka: ul. Rudzka (krańcówka tramwaju 16) — godz. 8.50. ✱ Huta Dłutowska — Las Pawlikowicki — Siądkowice — Róża — Las Mogilno — Chechło — 12 km. Zbiórka: Dworzec PKS przy Dworcu Łódź Fabryczna, godz. 8, odjazd 8.30 (uczestnicy proszeni są o kupienie biletów autobusowych do Huty Dłutowskiej w przeddzień lub na godzinę przed odjazdem). Odbędzie się też wycieczka piesza, połączona z ćwiczeniami gimnastycznymi na trasie: Głowno — Osiny (zwiedzanie parku) — Dmosin — Różyce — Szczecin — Zarębów — Tartak — Kalinów — Bratoszewice — 17 km. Zbiórka: Dworzec PKP Łódź Kaliska, godz. 8 — odjazd 8.28.

Kolarzy PTTK zaprasza na niedzielną wycieczkę rowerową na trasie: Łódź — Zgierz — Dąbrówka — Biała — Stryków — Łódź. Zbiórka: przy Domu Kultury Fizycznej, ul. Wspólna 6 — godz. 7.40 i na Starym Rynku godz. 8.

(j. kr.)

WTOREK BEZ „REPUBLIKI"

We wtorek 7 bm. zostaje odwołana „Republika" w Teatrze Wielkim. Bilety zachowują ważność na 6 bm. (poniedziałek).

Nie wyrzuty sumienia lecz milicja...

...sprowadziła do księgarni przy ul. Wojska Polskiego 136 klienta, któremu przez pomyłkę, ze sprzedane w stoisku antykwarycznym książki, wypłacono miast 1400 aż 14 tys. zł. Takiej pomyłki kasjerki nie sposób przecież nie zauważyć.

Apelowaliśmy na łamach „DŁ" o zwrot niesłusznie otrzymanej kwoty, ale dopiero żmudne poszukiwania, wszczęte przez funkcjonariuszy posterunku MO przy ul. Nowopolskiej, doprowadziły do powtórnej wizyty klienta i zwrotu nadpłaconej sumy.

Tak więc kasjerka może odebrać swą pensję, choć zanosiło się na to, iż przejdzie ona do kasy „Domu Książki" jako cena za gapiostwo.

(K. K.)

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SOCJALNO-BYTOWYCH BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w ŁODZI, ul. KILIŃSKIEGO 233

OFERUJE WYPOCZYNEK w DW „Dzikuska" w Ustroniu Morskim w następujących terminach:

✱ 1 czerwca do 14 czerwca br.

✱ 30 sierpnia do 12 września br.

Dom wypoczynkowy położony jest w odległości 100 m od plaży, dysponuje pokojami 2-, 3- i 4-osobowymi.

1515-k

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-65-96
Dw. Północny	57-24-33
Pogotowie ciepłownicze	32-51-11
Pogotowie energetyczne:	
Łódź-Południe	33-34-25
Łódź-Północ	33-34-31
Pogotowie gazowe	33-95-83, 992
Pogotowie dźwigowe	18-35-80, 75-80-85
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-59-66 czynny w godz. 13—15

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

TEATRY

NOWY — godz. 18.15 „Pornografia"

JARACZA — godz. 18 „Gałązka rozmarynu"

MAŁA SCENA — godz. 19 „Kreacja"

7.15. — godz. 16 „Księżniczka i żebrak"

POWSZECHNY — godz. 16.30 — „Miłość czyli życie"; 19.15 „Intryga i miłość"

MUZYCZNY — godz. 16.30 „Hrabina Marica"

ARLEKIN — godz. 16, 17.30 — „Szewczyk Dratewka"

PINOKIO — godz. 17.30 „Wielka żaba"

FILHARMONIA (Narutowicza 10) godz. 19 — Koncert symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent: Piotr Wujtowicz. Solista: Tadeusz Chmielewski — fortepian. W programie: K. M. Weber — Uwertura do op. Euryanthe; W. Maliszewski — Fantazja kujawska na fort. i ork.; L. v. Beethoven I Symfonia C-dur

CYRK ARENA (Brukowa) godz. 16, 19.30

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—15

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18

BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz. 10—18

HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11—15

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 14—18

WŁÓKIENNICWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 15—18

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14—18

MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 11—16

WYSTAWY

GALERIA ŁÓDZKA (Ogrodowa 15) godz. 11—15 Grafika węgierska

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 11—18 rysunek G. Boła

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86) godz. 11—18 — malarstwo A. Styki

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 11—18 plakaty K. Dydo

SALON FOTOGRAFIKI (Piotrkowska 102) godz. 10—18 — „Młodzież lat 80-tych"

* * *

ZOO czynne w godz. 9—18 (kasa do godz. 17)

PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (oprócz poniedziałków)

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku

LUNAPARK czynny od godz. 10 do 20 (poniedziałki nieczynny)

KINA

BAŁTYK — „Christine" USA od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17; Film przedpremierowy — „Być albo nie być" USA od lat 15 godz. 19.30

IWANOWO — „Christine" USA od lat 18 godz. 14.30, 17, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Tajemniczy Budda" Chiny od lat 15 godz. 10, 12.15, 17, 19.30

WŁÓKNIARZ — „ALABAMA" — pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WOLNOŚĆ — Przegląd filmów grozy — „Wilczyca" pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17; Film przedpremierowy — „Być albo nie być" USA od lat 15 godz. 19.30

WISŁA — „W starym dworku — czyli niepodległość trójkątów" pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

ZACHĘTA — „Klasztor Shaolin" Hongkong-Chiny od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

ŚWIATOWID-HOTELOWE — „Być albo nie być" USA od lat 15 godz. 18

STUDIO — „Manhattan" USA od lat 18 godz. 17, 19.15

STYLOWA — W formule science-fiction — Powrót Jedi" USA od lat 12 godz. 14.30, 17, 19.30

MAŁE STUDYJNE — „Zwykli ludzie" USA od lat 15 godz. 18

DAM — „Złoże złoto nagan" radz. od lat 15 godz. 17, 19

OKA — „Teheran 43" radz. od lat 15 godz. 8.30, 11.30, 15, 18

SYLWIA — Kino non stop od godz. 10 do godz. 22 „Star-80" USA od lat 18

MŁODA GWARDIA — „Czy leci z nami pilot?" USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

MUZA — „Przygody Calineczki" jap. b.o. godz. 16.15; „Pierwsze zamążpójście" radz. od lat 15 godz. 18.

1 MAJA — „Maria i Mirabela" rum. b.o. godz. 16.15, „Dolina szczęścia" pol. od lat 15 godz. 18

POKOJ — Młodzieżowe spotkanie z filmem. Film przedpremierowy — „Bałkan ekspres" jug. od lat 18 godz. 17, „Tajemnica szyfru Marabuta" pol. b.o. godz. 15.30, „Dziecko Rosemary" — USA od lat 18 godz. 19

ROMA — „ET" USA b.o. godz. 10, 14.30, 17, 19.30, „Błękitny ptak" radz. b.o. godz. 12.15

STOKI — Na życzenie widzów „W pustyni i puszczy" cz. I — pol. b.o. godz. 16, „Butch Cassidy i Sundance Kid" USA od lat 15 godz. 18

ŚWIT — „Spokojnie to tylko awaria" USA od lat 15 godz. 15, 17, 19.

TATRY — „Pierścień księżnej Anny" pol. b.o. godz. 15.30, „Saint Jack" USA od lat 18, godz. 17.30 „Kapelusz" radz. od lat 15 godz. 19.30

ENERGETYK — Seans zamknięty godz. 10 „Inne spojrzenie" — węg. od lat 18 godz. 11

HALKA — „Vabank" pol. od lat 15 godz. 15, 17.15

REKORD — „Synteza" polski od lat 12 godz. 16.15, 18.15

APTEKI

Mickiewicza 29, Niciarniana 16, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 87.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16, Ozorków — Wyszyńskiego 3.

DYŻURY SZPITALI

Bałuty — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 11; os. Radogoszcz miasta i gminy Aleksandrów. Dla przychodni rejonowych nr 3 i 5; — Szpital im. Brudzińskiego w dniach: 1, 3, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29; — Szpital im. Jonschera w dniach: 2, 4, 8, 10, 14, 18, 22, 26, 30; — Szpital im. Kopernika w dniach 6, 12, 16, 20, 23, 31. Dla Przychodni Rejonowej nr 9 — Szpital im. Sonenberga w dni nieparzyste; — Szpital im. Pasteura w dni parzyste.

Górna — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla gminy Rzgów; Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa; Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Śródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 43, Szpital im. Pasteura (Wigury 18)

Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 18)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz Parzęczewska 35)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-37-00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny cała dobę;

— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7; w dni wolne od pracy — cała dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-95-95 do 99 w. 225

— Gabinet chirurgii czynny w godz. 16—7; w dni wolne od pracy — cała dobę

ul. Kopcińskiego 22, tel. 78-64-83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7; w dni wolne od pracy — cała dobę.

Pomoc ambulatoryjna internistyczna dla dorosłych mieszkańców dzielnicy Łódź-Bałuty, ul. Mokra 10/12 — czynna codziennie w godz. 19—7; w soboty w godz. 16—7.

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Wojskowej Akademii Medycznej podają do wiadomości, że we wtorek 14 maja 1985 r. o godzinie 12 w sali posiedzeń WAM — Łódź, pl. 9 Maja 1 odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej lek. Andrzeja Judyckiego pt.: „Wartość diagnostyczna angiografii trzykrotnie bezpośrednio powiększonych w rozpoznawaniu guzów nerek i kończyn".

Promotor: prof. dr. hab. n. med. JERZY ZAJGNER.

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w Głównej Bibliotece Wojskowo-Lekarskiej w Łodzi, ul. Żeligowskiego 7/9.

Wstęp na rozprawę wolny.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ"; Łódź skr. poczt. 89. Telefony centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32 28 32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata 36 21 60; sport: 32 08 95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe. 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-68-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

ŁÓDZKI KOMBINAT BUDOWLANY
„POŁUDNIE"

pilnie zatrudni

— kierownika Działu Kalkulacji — wykształcenie wyższe budowlane (znajomość zagadnień kosztorysowania i kalkulacji),
— specjalistów ds. kalkulacji (wykształcenie średnie lub wyższe budowlane) znajomość zagadnień kalkulacji i kosztorysowania,

oraz pracowników na stanowiska robotnicze:

— murarzy — tynkarzy,
— betoniarzy — zbrojarzy,
— elektryków (zaświadczenia kwalifikacyjne do 1 kV),
— cieśli — stolarzy bud.,
— spawaczy elektrycznych,
— montażystów konstrukcji żelbetowych,
— monterów instalacji centralnego ogrzewania,
— lastrikarzy,
— brukarzy,
— blacharzy — dekarzy,
— robotników budowlanych.

Kombinat zapewnia:

— wynagrodzenie wg Uchwały 60/82 Rady Ministrów (praca w akordzie lub dniówka z premią),
— nagrody i przywileje wg Karty Pracownika Budownictwa,
— szeroki zakres świadczeń socjalno-bytowych,
— zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Informacji szczegółowych udziela Dział Służby Pracowniczej, Łódź, ul. Lipowa 81, tel. 33-95-00 wewn. 62, 32 w godzinach 7—15.

ŁÓDZKI KLUB TAEKWON-DO
organizuje dla młodzieży
od lat 10
Z A P I S Y
do następujących sekcji:
— Taekwon-do,
— aikido,
— ju-jtsu.

Zapisy przyjmuje sekretariat klubu, Łódź, ul. Piotrkowska 262 w godz. 14—17 codziennie, oprócz sobót.
Dla wyróżniającej się młodzieży podczas zajęć, klub organizuje letnie obozy szkoleniowo-wypoczynkowe.

Nieruchomości

SPRZEDAM dom komfortowy oraz duże pomieszczenia warsztatowe koło Gdyni, działka 4500 m, siła, telefon ładne położenie. Jan Kowalski, 84-240 Reda, ul. Pucka 45, tel. 78-35-06, 78-31-23. 163 P

KUPIĘ działkę zalesioną okolice Łodzi. Telefon: 86-69-73 po 16 14656 g

DZIAŁKĘ rekreacyjną kupię. Tel. 57-63-70. 13604-g

Kupno-Sprzedaż

KUPIĘ sokowirówkę i odkurzacz na gwarancji, tel. 52-01-23. 14774 g

KUPIĘ znaczki pocztowe, tel. 43-89-38 31942 g

CEGŁĘ — sprzedam. Tel. 43-87-28. 31660 g

SPRZEDAM maszynę — „Veritas" „Łucznik 446" tel. 51-70-86. 32090 g

GITARY japońskie elektryczną i akustyczną, magnetofon stereo, słuchawki, aparat fotograficzny Superflex, lampę błyskową, odkurzacz firmy Bosch — sprzedam. Tel. 32-86-02. 12936 g

WALIZKOWA „Singer" używana, opony 165x13, Fiat 125p — 1500 (1975) sprzedam, Piotrkowska 37 m. 39, piątek, sobota 15—18. 14668 g

SPRZEDAM maszynę overlock przemysłową — Wilcox, chłodziarkę do napojów, dystrybutor Tel. 86-69-73 po 16 14657 g

WELSH — teriery, szczenięta rodowodowe. Tel. 52-69-10. 32305/32306 g

TUNER Faust, wzmacniacz WS303, kolumny 40 sprzedam, Konstytucyjna 42a m 41. 13656-g

Pojazdy

125p (1981) sprzedam Napierskiego 6 m. 26 bl. 158 po 16. 14783 g

CZSS „SPOŁEM"
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W SIERADZU,
ULICA DOMINIKAŃSKA 1,
O G Ł A S Z A P R Z E T A R G
na sprzedaż samochodu osobowego „Fiat" 125p-1500, rok prod. 1978, cena wywoławcza 230 tys. zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 maja br., o godz. 8 — ul. Dominikańska 1, pojazd można oglądać w dniach 15 i 16 maja 1985 r. w godzinach 7—10.30.

W przetargu mogą brać udział osoby, które co najmniej 1 dzień przed przetargiem wpłaca do kasy oddziału wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

1528/K

INSTYTUT PEDAGOGIKI
UNIWERSYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO
o g l a s z a r e k r u t a c j ę
na zaoczne 3-semestralne Podyplomowe Studium Pedagogiki Resocjalizacyjnej dla absolwentów pedagogiki oraz innych kierunków studiów.

Podanie wraz z życiorysem, odpisem dyplomu, trzema fotografiami i skierowaniem należy składać do dnia 15 września 1985 r. w Instytucie Pedagogiki, Kraków, ul. Manifestu Lipcowego 13, tel. 22-10-33, wewn. 413.

OŚRODEK KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO NR 4
w Łodzi, ul. Wróblewskiego 17
ORGANIZUJE KURSY:
- **małej gastronomii,**
- **minimum sanitarnego,**
- **obsługi saturatorów,**
- **oraz bhp i p.poż.**

Informacji udziela i **zapisy** przyjmuje sekretariat OKZ nr 4, tel. 84-97-21. 1427-k

Zakłady Przemysłu Odzieżowego
im. dr A. Próchnika
w Łodzi, ul. Promińskiego 20
Z A T R U D N I Ą
pracowników na stanowiska:
- **monterów aparatów i układów hydraulicznych,**
- **palaczy,**
- **murarza,**
- **robotników transportu wewnątrzwydziałowego,**
- **szwaczki.**

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział spraw osobowych, tel. 84-82-56 lub 84-59-20 wew. 245.
1381-k

BIURO STUDIÓW
I PROJEKTÓW
PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO
W ŁODZI, UL. ZACHODNIA 70
zatrudni pilnie:
— pracownika na stanowisko tłumacza technicznego ze znajomością języka angielskiego i niemieckiego,
— sam. ref. ekonomicznego z umiejętnością pisania na maszynie,
— inż. budownictwa z uprawnieniami w zakresie instalacji wod.-kan. i c.o. na stanowisko kierownika zespołu projektowego,
— technika lub inż. budownictwa na stanowisko pomocy technicznej lub asystenta projektanta,
— technika energetyka na stanowisko asystenta projektanta,
— technika lub inż. elektroenergetyka na stanowisko st. asystenta lub projektanta.

Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Kadr, pok. 4.

„HILMAN-875" — sprzedam na części lub w całości. Gozdziewicz Józef Bachorzyn 60a k. Zelowa po 15. 160-P

JUNAKA z wózkiem, silnik zapasowy, ogumienie i inne części zamienne — sprzedam. Tel. 36-84-08, po 17. 13622 g

SPRZEDAM skrzynie biegów diesel 2100, „Peugeota 504", obudowy sprzęgła „Poloneza" do „Peugeota", „Wołgi" do „Mercedesa", silnik „Renault 4", samochód „VW — Sirocco" (1974) części do „Peugeota 504" i silnik diesel rozrusznik „Peugeota 504" i Citroena diesel". Tel. 86-69-73 po 16. 14658 g

VW 1200, 1694 r., stan b. dobry sprzedam. Tel. 86-67-39. 13641-g

Lokale

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-3 (40 m) w centrum (bloki). Tel. 55-77-91, (13—17). 31724 g

DWA pokoje, kuchnia, 38 m wieżowiec, VI piętro, centrum Dąbrowy, kwaterunkowe — zamienię na lokal sklepowy (z zapleczem) powyżej 40 m w bardzo ruchliwym punkcie z wejściem od ulicy. Tel. 32-66-23 14608 g

ZAMIENIĘ bardzo korzystnie dwa pokoje z kuchnią — stare budownictwo bez c.o. — na 4-pokojowe bloki. Inne propozycje. Tel. 32-96-86 14638 g

Nauka Praca

ZATRUDNIĘ piekarza lub cukiernika tel. 84-20-74

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 10883 g

Usługi

TELENAPRAWA 34-98-65 Bednarek. 33458 g

TELEPOGOTOWIE Rosiak 43-28-67. 13281 g

„JOWISZ" — „Rubin" — naprawa. 55-24-56 Muszyński. 1628 g

ANTENY tel. 33-19-25 Kozakiewicz. 13736 g

KINESKOPY — regeneracja. 57-33-00 Lubartowicz 33379 g

ANTENY Tv UKF Janusz Wolniak tel. 51-13-81 31054 g

TELENAPRAWA, regeneracja kineskopów tel. 43-19-75 inż. Martynka. 32404 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie Serafiński — 52-43-67 33390 g

ŻALUZJE przeciwsłoneczne. Kleweta 52-37-49. 29977 g

MYCIE okien, instytucjom rachunki. 43-62-63 Łągiewczyk. 32458 g

ZAMKI, blokady, wiercenie kołków 43-75-04 Rogoziński. 30360 g

UKŁADANIE glazury i terakoty Karliński, tel. 86-42-43 32178 g

UKŁADY wydechowe. Nadkola, haki holownicze. Judyma 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 12841 g

PRALKI automatyczne — naprawa. Domagała, tel. grzeczn. 57-50-21. 30081 g

EKSPRESOWE szycie spodni. Franciszkańska 38 Różycki. 12341 g

ZAKŁADAM tapicerkę ozdobną, zamki blokady przeciwwyważeniowe, karnisze, kołki rozporowe .51-67-69 Polak. 13967 g

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA
PRZEMYSŁOWEGO
ZATRUDNI
pracowników w zawodach:
- **murarz**
- **cieśla**
- **betoniarz**
- **stolarz**
- **robotnik budowlany**

ŁPBP stwarza możliwości:
— **wysokich zarobków zgodnie z Zarządzeniem Nr 25 z dnia 20.XII.84 r.,**
— zdobycie zawodu cieśli i murarza na kursach organizowanych w przedsiębiorstwie,
— dla pracowników z 5-letnim nienagannym stażem pracy **przydziela mieszkania z własnej puli lokalowej będącej w dyspozycji ŁPBP,**
— **dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym.**

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, Łódź, al. Kościuszki 101, tel. 36-71-07.

ELEKTRONICZNE zabezpieczenia silników 3-fazowych przed pracą niepełnofazową. Liczniki elektroniczne sztuk, metrów, regulatory temperatury i inne — oferuje Zakład Elektroniczny, Kasprzaka 64, tel. 51-25-98, Blumenfeld. 32067 g

AWARIE dachowe, krycie, smarowanie, obróbki blacharskie. Bartok 33-08-52 10885 g

ŚCINANIE drzew 55-55-42 Kołodziejczyk 32292 g

DYWANY, wykładziny piorę — 52-42-37, Marciniak. 13645 g

AUTO-SAM — niezawodnie bo własnoręcznie w dobrych warunkach (kanały, narzędzia) naprawisz pojazd. Wypożyczalnia Borowa róg Solec Podstawczyński. 11906 g

TELENAPRAWA, 78-64-19 Kaczmarek. 30641 g

STUDENT pierze, trzepie dywany, myje okna. Szewców, tel. 57-16-20, 52-71-51. 33290 g

DYWANY, wykładziny piorę u klienta Mierzyński, 57-99-35. 32026-g

OWIEWKI samochodowe, motocyklowe, akumulatory, kaski „Bella" oferuje sklep motoryzacyjny, Wojska Polskiego 54 Doryń. 32120-g

Różne

ZGODNOŚĆ partnerska oraz biorytmy. Bielsko-Biała skrytka pocztowa 168. Prześlij datę urodzenia swoją lub partnerów. 13863 k

INTERESUJĄCE oferty matrymonialne. Kontakty, oferty zagraniczne dla Pań — „LIDO" Gdynia 10, skrytka 37. 1273 k

Zguby

WYSOKA nagroda! Zginęła suka czarna — jamnik w dniu 19 kwietnia, tel. 55-20-39 32307 g

Synowi i pozostałej Rodzinie
Ś. † P.
DRUHA, PROF. DR HAB. N. MED.
TADEUSZA PAWLIKOWSKIEGO
— założyciela, pierwszego drużynowego i długoletniego przyjaciela 15 Łódzkiej Drużyny Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego — który w dniu 19 kwietnia 1985 r. odszedł na wieczną wartę.

Wyrazy współczucia i żalu składają:
HARCERZE I KOŁO PRZYJACIÓŁ 15 ŁDH

Drogiej Koleżance
DR N. MED.
MARCIE
GÓRNICKIEJ-WILCZYŃSKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
M A T K I
składają:
KOLEŻANKI I KOLEDZY Z KLINIKI FTIZJOPNEUMONOLOGII AKADEMII MEDYCZNEJ W ŁODZI

Z głębokim żalem żegnamy naszego długoletniego pracownika
PROF. DR HAB. N. MED.
TADEUSZA PAWLIKOWSKIEGO
W Zmarłym straciliśmy wybitnego naukowca, Człowieka o wielkiej kulturze i dobroci.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie składają:
RADA, ZARZĄD SP-NI, POP PZPR oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI PRACY LEKARZY SPECJALISTÓW w ŁODZI

W dniu 28 kwietnia 1985 roku zmarł, w wieku lat 69
Ś. † P.
CZESŁAW
WIELOCH
Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 maja br. (piątek) o godz. 13 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej, o czym powiadamia pogrążona w wielkim smutku:
RODZINA

Pielęgniarce
MARII
MAJEWSKIEJ
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
M Ę Ż A
składają:
PRACOWNICY 28 PRZYCHODNI REJONOWEJ z ul. ODRZAŃSKIEJ

Wyrazy współczucia
DR
KRZYSZTOFOWI
ZBIERSKIEMU
z powodu śmierci
O J C A
składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY z INSTYTUTU POJAZDÓW PŁ.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 maja 1985 roku zmarł w wieku lat 70
Ś. † P.
MARIAN KOCOT
LEK. WETERYNARII
Pogrzeb odbędzie się dnia 4 maja br. (sobota) o godz. 14 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Spacerowej w Zgierzu.
ŻONA, DZIECI I WNUKI

W dniu 30 kwietnia 1985 roku, w wieku 68 lat zmarł
Ś. † P.
DR MED.
EUGENIUSZ
KNIAZIEW
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 maja br. (poniedziałek) o godz. 16 na cmentarzu ewangelicko-augsburskim, ul. Ogrodowa 43.
CÓRKA z MĘŻEM

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 kwietnia 1985 r. zmarł, po długiej i ciężkiej chorobie, nasz najukochańszy Mąż i Ojciec
Ś. † P.
MARIAN
KUCZKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 maja br. o godz. 14 na cmentarzu rzym.-kat. św. Wincentego Łódź Doły. Pogrążeni w smutku i żałobie
ŻONA I SYNOWIE

Koleżance
JANINIE
KUBIAK
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
O J C A
składają:
KOLEŻANKI I KOLEDZY z ZAKŁADU PROJEKTOWANIA ELTOR — ŁÓDŹ.

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci naszego Kolegi
INŻ.
EDMUNDA
MAJEWSKIEGO
składają Rodzinie
KOLEŻANKI I KOLEDZY z ZAKŁADU PROJEKTOWANIA ELTOR — ŁÓDŹ.

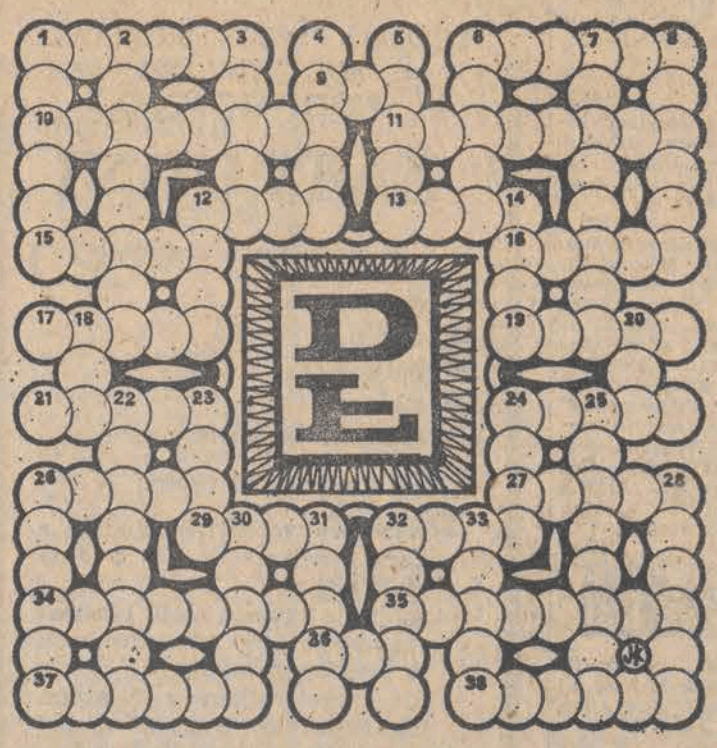

POZIOMO: 1. Emitowany niedawno telewizyjny serial przygodowo-historyczny 6. Część wstępna utworu dramatycznego 9. Drabiniasty 10. Ujarzmiciel 11. Prawda uznana za oczywistą 12. Główna kwatera chana 13. Pierwowzór liczydeł 15. Siostra Balladyny 16. Tkanina wełniana z przędzy czesankowej 17. Wysokogórskie drzewo z sosnowatych 19. Świerzopa 21. Niezwykła siła oddziaływania 24. Stronnictwo powstałe po rozłamie w galicyjskim PSL 26. Pewna wielkość przyjęta za jednostkę 27. Syn króla Troi Priama 29. Pokwitowanie 32. Do ścinania zboża i trawy 34. Dobrze gotuje, 35. Stosowana do impregnacji 36. Metal z rodziny skandowców 37. Drążek używany w akrobatyce cyrkowej 38. Garnitur do spania.

PIONOWO: 1. Konkurencja sportowa 2. Ustrój cielesny człowieka 3. Hotelowy pokój 4. Płynność w wysławianiu się 5. Każda z dwóch części wagi 6. Przedmiot czyjejś namiętności 7. Dolna część ściany pomalowana olejną farbą. 8. Strunowy instrument muzyczny. 12. Obszar na pustyni obfitujący w roślinność 14. Część tylna szyi 18. Rodzaj wierzby 20. Drzewo iglaste 22. Stopniowanie 23. Formacja piłkarska 24. Pokrycie wielu dachów 25. Stosowana w okulistyce, a otrzymywana z wilczych jagód 26. Muchówka przenosząca choroby w krajach podzwrotnikowych 28. Roślina warzywna o jadalnych liściach 30. Piętno 31. Autor powieści „Książę i żebrak" 32. Wysuszony miąższ orzechów palmy kokosowej (surowiec do wyrobu oleju) 33. Lekarstwo wykrztuśne.

oprac. J. KAŁUŻKA

Do rozlosowania: nagrody książkowe.

DE GUSTIBUS...

Foyer Teatru Wielkiego pełne, jak podczas każdej rewii. Na podest wychodzą modelki, wśród nich kilka nowych. Muzyka budzi zaskoczenie, dotychczas wybierano modne standardy, tym razem popularne utwory poważniejszej proweniencji. To powoduje, że modelki idą godnie i dostojnie, a elegancja którą chcą mieć na twarzy, zamienia się w powagę. Powagę pozostającą w dysonansie z wiosenno-letnią modą...

Pierwsze „idą" płaszcze z madery granatowej i szarej, oceniane jako bardzo dobre również przez plastyczki firm konkurujących z „Telimeną". Dalej sportowe sukienki — pastelowe, rozbudowane górą, biodra wyeksponowane tzw. gorsecikami lub drobnymi fałdami, do tego wielkie żakiety. Żółte agresywne w kolorze garsonki z białymi dodatkami. Narciarskie spodnie z tkaniny, na to spódnice, bluzki, wdzianka. Kostiumy z inu — spódnice układane, góra duża, luźna. Hafty — zupełnie nietradycyjnie zastosowane do sukienek i spódnic o sportowym charakterze np. z jedną szelką. Łączone są z tkaninami w wielobarwną kratę. Najbardziej podobają się publiczności „japońskie" kimona, w duże śmiałe wzory plus spodnie w jednym z kolorów barwnej tkaniny.

W części letniej więcej bieli, a także błękitów, oraz kolorowe komplety biało-żółto-różowo-niebieskie. Kilka kompletów z bawełny, gładkiej i gniecionej, do tego kapelusze z woalami z siatki — słowem safari. Te „gnioty" budzą spore oklaski. Sekwencją kolejną, stanowiącą samoistną całość są toalety z haftu i koronek. Niektóre tkaniny zostały przez kaliski „Haft" specjalnie zrekonstruowane. Zakład ten obchodził niedawno 100-lecie istnienia i na tę okoliczność projektantki „Telimeny" przygotowały stosowną jubileuszową kolekcję. Zgodną jednak z aktualnymi tendencjami mody.

Zatem bogate hafty, koronki i gipiury wykorzystano nie tylko na klasyczne suknie w stylu lat dwudziestych i pięćdziesiątych (do których nawiązuje moda), ale także w garniturach i spodniach piżamowych. Reakcje kuluarowe na tę koronkową część są gorące, ale bardzo niejednoznaczne. Części się bardzo podobają, mężczyznom w większości, co by świadczyło o ich tęsknocie za kobietą — kobiecą, damą a nie tylko za sportową dziewczyną. Zwolenniczki stylu sportowego reagują odwrotnie. Zupełnie im się to nie podoba. Można i tak, przecież o gustach dyskutować nie sposób. Natomiast faktem jest, że koronki są modne. Zwłaszcza hafty na tiulu. Wystarczy zajrzeć do aktualnych tygodników typu „Elle", lub do „Vogue" czy „Depesche-Mode", by zorientować się, że takie właśnie toalety się lansuje podobnie jak hafty z dżetów i pajetów. Pokazywała takie olśniewające rzeczy w filmie o pracowniach najlepszych krawców świata pani A. Berry z Międzynarodowego Sekretariatu Wełny podczas ostatniego spotkania informacyjnego „Woolmarku".

Ale zupełnie co innego oznacza oglądanie takich ubiorów i świadomość, że wśród rozmaitych propozycji moda i to lansuje, a zupełnie co innego, czy mamy szansę i ochotę w czymś takim chodzić. Tyle relacji z rewii.

Czy kolekcja zostanie zaakceptowana pokaże wkrótce rzeczywistość sklepowa. Niektóre z pokazywanych sukien już były, a inne będą wkrótce w salonach tego Domu Mody. Na koniec wypadz dodać rzecz podkreślaną podczas konferencji prasowej po pokazie przez doc. Olgę Pukaczewską z PWSSP (Wydział Ubiorów). Ta moda wymaga lansowania, a ubiory pokazania, jak się je nosi, z jakimi dodatkami (sznury, dziadkowe szelki na guziki, kamizelki typu męskiego z podszewką na plecach). Te wielkie, obszerne ubiory wiszące na wieszakach, to kawał szmaty, który założony z odpowiednio dostosowanymi kolorystycznie dodatkami ukazują swą urodę. Doc. Pukaczewska pochwaliła kolekcję przygotowaną przez projektantki Z. Sprudin, A. Skórską i B. Cieślewicz oraz koncepcję kolorystyczną i wybór tkanin — dostosowany do naszych polskich realiów konieczności noszenia sukien dłużej niż jeden sezon.

A. O.

• Wiedza • Technika • Wiedza • Technika

Sposób na korozję samochodów

Interesujący i skuteczny sposób zabezpieczania samochodów przed korozją wymyślił i opatentował Teodor Kozielecki zatrudniony w Zakładach Rowerowych „Romet" w Bydgoszczy. Jego pomysł polega na całkowitym wypełnianiu tzw. profili zamkniętych karoserii — a więc progów, podciągów i innych niedostępnych miejsc spienionym tworzywem sztucznym, które nie pozostawia wtedy miejsca dla wody, soli i innych czynników przyspieszających korozję.

Podobną technologię stosował już koncern Forda przy zabezpieczaniu swych europejskich modeli samochodów, a więc „Escorta", „Fiesty", „Orionа" i „Sierry", z tym że tworzywem, którego używał do wypełniania przestrzeni zamkniętych był spieniony poliuretan. Był to proces kosztowny i dość długotrwały, z uwagi na skomplikowaną aparaturę dozującą i mieszającą składniki pianek poliuretanowych, długi czas potrzebny do spienienia, a następnie utwardzenia tego tworzywa i jego wysoką cenę. Z tych powodów Ford zrezygnował ze stosowania tej metody zabezpieczania karoserii, mimo że była to metoda skuteczna.

Opracowanie bydgoskiego wynalazcy eliminuje niedostatki fordowskiej technologii — zmniejsza koszt i pracochłonność jej stosowania. Korzyści wynikają ze zmiany spienianego tworzywa, którym — według patentu 128871 — może być np. polietylen nasycony substancjami spieniającymi się pod wpływem podwyższonej temperatury. Materiałem tym całkowicie wypełnia się przestrzenie zamknięte, po czym odstawia karoserię do lakierowania. W czasie suszenia i wygrzewania lakieru polimer spienia się niejako automatycznie, trwale przywierając do blachy. Po lakierowaniu nadwozie może więc być natychmiast skierowane na linię montażu samochodów.

Warunki skutecznego stosowania tej technologii nie są skomplikowane — wymagane jest odtłuszczenie, umycie i osuszenie blach karoserii, wypełnienie przestrzeni zamkniętych (przez otwory technologiczne) granulkami polietylenu nasyconego środkiem spieniającym i wygrzewanie w temperaturze 80—105 st. C.

Nie jest rzeczą dziennikarza pouczanie producentów, jak mają wytwarzać samochody, ale powszechnie wiadomo, że karoserie samochodów z Bielska, Tych i Żerania nie należą do najtrwalszych w świecie, zdobycie do nich elementów zamiennych — zwanych popularnie blachami — graniczy z cudem, a ceny usług blacharskich są już niebotyczne. Może warto więc byłoby sięgnąć po opisaną wyżej technologię, dokonać prób i ustalić czy warto ją stosować w warunkach produkcji wielkoprzemysłowej. Tym bardziej, że nie trzeba na nią dewiz — wystarczy krótka podróż do Bydgoszczy.

Skarby sarmackiego władcy

Tajemniczy kurhan nad dolną Wołgą niedaleko Astrachania stał się prawdziwą archeologiczną rewelacją. Dolnowołżańska Ekspedycja Archeologiczna Akademii Nauk ZSRR od kilku lat prowadziła badania w dolinie Wołgi — w delcie tej rzeki oraz w rejonach na północ od Astrachania. Przypuszczano, że w tym rejonie, gdzie krzyżowały się starożytne szlaki wiodące z Azji do Europy powinno znajdować się wiele śladów dawnego osadnictwa. Na stepach dońskich i nadwołżańskich zachowało się wiele starożytnych kurhanów, ale tereny przy ujściu Wołgi były archeologiczną białą plamą. Wysuwano nawet hipotezy, że obszar ten musiał być w przeszłości zalany przez wody Morza Kaspijskiego. Dopiero w 1984 r. sytuacja uległa zmianie — odkryto w rejonie Kosika kurhan kryjący sarmacki grobowiec. Prawdopodobnie był to grób władcy. Odkopano szczątki mężczyzny w średnim wieku, którego pochowano w płytkiej jamie wyłożonej tkaniną. Zachowały się nawet odciski tej tkaniny na ziemi. Ciało zostało przykryte płóciennym baldachimem wspartym na żerdziach. Całość następnie przysypano ziemią.

Ten prosty grobowiec krył prawdziwe skarby. Pod kurhanem znaleziono kilkadziesiąt wyrobów ze złota oraz liczne wyroby ze srebra i brązu. Na uwagę zasługuje złoty pektorał — pochodzący prawdopodobnie z któregoś z miast greckich nad Morzem Czarnym. Pektorał ozdobiony jest rytami przedstawiającymi lwy, jelenie, barany, byki oraz gryfony — mityczne zwierzęta z ciałem lwa i głową orła. Jest to typowy dla scytyjskich koczowników tzw. styl zwierzęcy. Znaleziono także złote bransolety z IV wieku p.n.e., ozdobny pas ze złotych i srebrnych płytek — będący prawdopodobnie oznaką władzy. Na uwagę zasługują także srebrne i złote blaszki i liczne zestawy metalowych i ceramicznych naczyń. Archeolodzy zainteresowali się wazą z uszami w kształcie głowy dzika z oryginalnymi ozdobami. Przedstawione są na niej sceny myśliwskie i wojenne. Ciężkozbrojny jeździec atakuje kopią łucznika. Na innej scenie — jeździec strzela z łuku, obok widać trafionego w szyję konia. Znaleziono też cylindryczne pieczęcie z wizerunkami bóstw i klinowymi napisami. Pieczęcie datowane na II tysiąclecie p.n.e. pochodzą z terenu Iranu.

Wódz został pochowany w pełnym runsztunku bojowym. Znaleziono włócznię, żelazne strzały, kindżał, miecz, łuk — zachowały się szczątki końskiej uprzędży. W pobliżu odkryto grób kobiecy a tego samego okresu również bogato wyposażony. Nie wiadomo jednak czy oba te groby wiążą się ze sobą.

Uczeni zwracają uwagę, że przedmioty znalezione pod kurhanem pochodzą z różnych epok i z różnych kręgów kulturowych. Jest to interesujący przykład stykania się różnych kultur. Najprawdopodobniej zdobyte przedmioty pochodzenia greckiego, rzymskiego i scytyjskiego oraz z różnych kultur Mezopotamii były łupem wojennym.

Azbestowe zagrożenie

Według orzeczenia badaczy z Instytutu Higieny Przemysłowej w Atlancie, teoretycznie nawet jedno włókno azbestu spowodować może groźną odmianę raka płuc i jamy brzusznej. Większość przypadków tego nowotworu noszącego nazwę „Mesotelioma" związana jest ze stycznością z azbestem. Pierwsze objawy choroby widoczne stają się zazwyczaj po upływie 10—30 lat.

Wpływ azbestu na powstawanie raka jest ewidentny w przypadku robotników stykających się przez dłuższy okres z tym materiałem. Jednak, jak podaje amerykańskie Centrum Kontroli Chorób, poważnie zagrożoną grupą są również dzieci. Nie pozostaje bowiem bez wpływu na ich zdrowie nawet odbijanie piłki od azbestowej ściany. Powoduje ona przenikanie mikroskopijnych włókien azbestu do powietrza. Czas, wilgoć, wibracje, ścieranie mogą uszkodzić, powłokę azbestu, powodując odpryski bardzo drobnych włókien, przedostających się do przewodów oddychania.

Jak wykazały badania epidemiologiczne, narażone na nowotwory są zwłaszcza osoby mające styczność z azbestem, a przy tym palące papierosy.

Aspiryna niebezpieczna dla dzieci chorych na grypę

Aspiryna, najpopularniejszy lek świata, uważana była dotychczas, także przez lekarzy, za jeden z najbezpieczniejszych środków farmaceutycznych. Stosowana początkowo jako lek przeciwgorączkowy, przeciwbólowy, przeciwzapalny, zwłaszcza przy chorobie reumatycznej, stopniowo stawała się panaceum niemal na wszelkie dolegliwości. Od dłuższego też czasu wzbudza zainteresowanie uczonych.

Dziś już wiadomo, że jest lekiem silnie działającym, niebezpiecznym dla osób ze schorzeniami żołądka (wrzody, nieżyty), ponieważ pobudza wydzielanie kwasów. Wiadomo też, że zmniejsza krzepliwość krwi, co jest czynnikiem dodatnim w pewnych chorobach serca, ale w wielu innych stwarza niebezpieczeństwo krwotoku. Ostatnie badania prowadzone w Centrum Kontroli Chorób w Atlancie wykazały, że aspiryna może być bardzo niebezpieczna dla dzieci i ludzi młodych (do lat 20) chorych na grypę i wietrzną ospę. Przyjmując ten lek są one 25 razy więcej narażone na ryzyko zachorowania na tzw. syndrom Reye'a. Jest to choroba mózgu połączona często z innymi schorzeniami, np. wątroby czy nerek, która bywa w 20—30 przypadkach na 100 śmiertelna. Atakuje przede wszystkim osoby poniżej lat 20, które zostały zainfekowane wirusem grypy lub wietrznej ospy.

Badania te nie są wynikiem ostatecznym i prowadzone są nadal. Ponieważ jednak udowadniają ścisły związek pomiedzy rozwojem syndromu Reye'a a przyjmowaniem aspiryny podczas grypy i wietrznej ospy, minister zdrowia USA zalecił lekarzom ostrożność w stosowaniu leku. Na producentach zaś wymuszono umieszczenie napisu ostrzegającego rodziców chorych dzieci przed niebezpieczeństwem. Producenci, aczkolwiek niechętnie, podporządkowali się zarządzeniu drukując ostrzeżenie na opakowaniach aspiryny. Ryzyko używania jej bez ścisłej kontroli lekarskiej jest bowiem zbyt duże.

Rozbudowa radzieckich kolei podziemnych

Radzieckie koleje podziemne, które w tym roku obchodzą 50-letni jubileusz, nadal wydłużają swe trasy. Z metra korzystają mieszkańcy 9 największych miast Związku Radzieckiego — Moskwy, Leningradu, Kijowa, Baku, Tbilisi, Charkowa, Erewania, Taszkientu i Mińska.

Pod koniec tego roku pierwszych pasażerów przyjmą kolejki podziemne w miastach Gorki i Nowosybirsk. Trwa budowa tuneli metra w Swierdłowsku, Kujbyszewie i Dniepropietrowsku. W przyszłości podziemna komunikacja pasażerska pojawi się we wszystkich miastach radzieckich liczących ponad milion mieszkańców.

Kolejki podziemne w ZSRR przewożą przeszło 4 mld pasażerów rocznie. Szczególnie dużą przepustowość ma metro moskiewskie, z którego każdej doby korzysta ok. 8 mln pasażerów.

Zalety metra są bezsporne. Jedyną jego wadą jest wysoki koszt budowy. Jednakże wznosząc nowe kolejki podziemne i rozbudowując istniejące uwzględnia się również uboczne czynniki, jak np. oszczędność czasu. Każdy przejazd metrem zaoszczędza pasażerom średnio 15—20 minut w porównaniu z komunikacją naziemną.

FOTOREPORTAŻ ANDRZEJA WACHA

NA POKAZIE „TELIMENY"